IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 150)**

z dnia 23 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 150)

23 maja 2023 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (KP)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury na lata 2021-2027 (druk nr 3143).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Ciecióra** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Joanna Miksa** zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Rybactwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Andrzej Kojtych** doradca ekonomiczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Krzysztof Sławski** główny inspektor rybołówstwa morskiego, **Rafał Bocheński** prezes Darłowskiej Grupy Producentów Ryb i Armatorów Łodzi Rybackich, **Artur Jończyk** przewodniczący Stowarzyszenia Rybaków Przybrzeżnych z Darłowa, **Jacek Kowalczyk** prezes Wolińskiego Stowarzyszenia Rybaków, **Paweł Kuźmicki** prezes Stowarzyszenia Szczecińska Grupa Producentów Ryb, **Jacek Wittbrodt** prezes Zrzeszenia Rybaków Morskich – Organizacji Producentów we Władysławowie, **Jarosław Zieliński** prezes zarządu Związku Polskich Producentów Ryb, **Teresa Ruksztełło** wiceprezes Zrzeszania Rybaków Zalew Wiślany wraz ze współpracownikami, **Marek Waniewski** członek zarządu Organizacji Producentów Ryb Bałtyk Sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa posłów. Witam pana ministra Ciecióręgratuluję poszerzenia zakresu obowiązków oraz pozostałych zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury na lata 2021-2027.

Projekt został skierowany przez panią marszałek Sejmu do naszej Komisji w dniu 12 kwietnia br. do pierwszego czytania z zaleceniem przedstawienia sprawozdania do dnia dzisiejszego. Jest to projekt mający na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Dlatego ewentualne zgłaszane poprawki wymagają podpisu trzech posłów. Słyszę, że już takie są, że podpisy też są. Przypominam, że pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Proszę bardzo, panie ministrze, ma pan głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Ciecióra:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wreszcie. Bardzo się cieszymy, że udało nam się przygotować projekt ustawy, który dzisiaj ma pierwsze czytanie. Dziękuję panu przewodniczącemu za zwołanie posiedzenia Komisji i umożliwienie nam dotrzymania terminów, które

wcześniej proponowaliśmy stronie społecznej. Dlatego wnoszę pod obrady Wysokiej Komisji ustawę o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury z prośbą, żeby po dyskusji, po wszystkich wątpliwościach, które myślę, że się pojawią, przeprocedować ustawę i skierować ją do kolejnych czytań. Zależy nam na tym z tego względu, że jest to ustawa wdrażająca program europejski, program dla rybactwa, program dla rozwoju rybactwa w kwocie 732 mln euro, z czego 512 mln euro to wkład z Unii Europejskiej, a 220 mln euro to wkład budżetu państwa.

Jest to program, który jest bardzo podobny, jest to ustawa, która jest bardzo podobna do ustawy wdrażającej program z poprzedniej perspektywy. Jest oparta na pięciu priorytetach. Myślę, że pierwsze dwa priorytety najbardziej interesują środowisko rybaków, środowisko hodowców ryb, środowisko przetwórców ryb. Priorytety 3, 4 i 5 są to z kolei działania już dookoła rybactwa i akwakultury. Są to programy miękkie, są to pieniądze tzw. miękkie na rozwój społeczności rybackich, różne programy na obszarach przybrzeżnych, wyspiarskich, śródlądowych. Oczywiście w priorytecie 4 jest zagwarantowane finansowanie na badania naukowe, na różnego rodzaju analizy, badania, które są realizowane przede wszystkim w Polsce. Pomoc techniczna to priorytet 5. Jest to obsługa techniczna, obsługa operacyjna wszystkich powyższych priorytetów.

W zasadzie wszystkie rozwiązania dotychczas funkcjonujące w obowiązującej ustawie są obecne również w nowej ustawie na nowy okres programowania. Można powiedzieć, że zmieniła się jedna rzecz związana z obsługą rybackich lokalnych grup działania. Tutaj ujednolicamy przepisy. Instytucją zarządzającą będzie minister do spraw rybołówstwa, a instytucją pośredniczącą będzie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dotychczas był to jedyny element całego programu, który był podzielony. Instytucja zarządzająca była u marszałków poszczególnych województw. Podjęliśmy inicjatywę, żeby ujednolicić system, żeby całość wszystkich programów, wszystkich priorytetów przekazać do ministra właściwego do spraw rybołówstwa jako instytucji zarządzającej. Dzięki temu oszczędzamy pieniądze na administrację, na obsługę techniczną. Są to duże oszczędności, dzięki którym więcej pieniędzy możemy przeznaczyć na wsparcie bezpośrednie, wsparcie rybaków, hodowców i przetwórców ryb.

Warto podkreślić, że nowością, pewnym nowym standardem w programie będzie zastosowanie w szerokim zakresie systemu informatycznego. Wszystkie wnioski we wszystkich priorytetach będą obsługiwane na poziomie e-wniosków. Będą składane drogą elektroniczną. Jest to dobre rozwiązanie, idące naprzeciw zmianom, mające na celu także przyspieszenie obsługi wniosków. Jest to nasz cel, żeby również nie dopuścić do pewnych zatorów, które niestety, miały miejsce i które, jak wiemy, utrudniały życie rybakom. W tej perspektywie chcemy tego maksymalnie unikać. Jest to ustawa tak naprawdę techniczna, regulacyjna, tworząca ramy prawne.

Tym, co nas tak naprawdę najbardziej będzie interesowało, jeżeli chodzi o obsłużenie ustawy, są rozporządzenia. Rozporządzenia są obecnie konsultowane. Wpływają do nas różne wnioski, różne propozycje zmian w tym obszarze. Konsultujemy rozporządzenia ze środowiskiem. Oczywiście debata będzie trwać ze względu na to, że rozporządzenia na pewno również będą podlegały weryfikacji, jak się sprawdzają, jak funkcjonują. Natomiast dzisiaj mówimy nie o rozporządzeniach, tylko mówimy o ustanie, która pozwoli nam wdrożyć rozporządzenia i zaraz po podpisie prezydenta uruchamiać pierwsze programy, pierwsze nabory wniosków na różnego rodzaju działalność rybaków, hodowców ryb, przetwórców, ale też dla sektora edukacyjnego. Chcemy wspierać również szkoły, które zajmują się kształceniem ichtiologów, programy naukowe, projekty badawcze, które będą zwiększać nasz potencjał merytoryczny, ale również osobowy, ponieważ potrzebujemy specjalistów w tej branży. Chcemy również wykorzystać pieniądze po to, żeby zatrzymać ich w branży bądź wyedukować nowych.

Dlatego biorąc to wszystko pod uwagę, proszę Wysoką Komisję o pozytywne przyjęcie ustawy, którą dzisiaj zaprezentowaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Urbaniak.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, przy rozpatrywanej ustawie trzeba także pamiętać o tym, że wiadomo, że nigdy nie da się wszystkim dogodzić, że nie zawsze wszystkie interesy da się gdzieś tam ogarnąć.

Natomiast jest tutaj z nami też grupa rybaków przybrzeżnych, rybaków małoskalowych, którzy zgłaszają się, proponują swoje rozwiązania. Jeżeli chcemy, żeby w Polsce pozostało dziedzictwo kulturowe, ponieważ trzeba pamiętać o tym, że rybacy małoskalowi de facto dużo mniej wpływają na środowisko czy na zasoby, jakie są na Bałtyku... Sami też są poszkodowani, jak twierdzą, przede wszystkim przez rybołówstwo paszowe. Mają oni wiele poprawek. Chciałbym wiedzieć, czy pan minister w ogóle jest gotowy, czy jest otwarty na to, żeby w ramach dyskusji czy teraz w pierwszym czytaniu, czy w drugim czytaniu uwzględnić interesy tej grupy. Mam wrażenie, że wprowadzenie ustawy to będzie prosta droga do tego, żeby rybołówstwo małoskalowe, przybrzeżne po prostu zniknęło, żeby rybacy ci po prostu zostali zezłomowani, żeby już nie wracali na wodę. Chciałbym na początek, zanim zaczniemy procedować ustawę, dowiedzieć się, jakie stanowisko w tej kwestii ma ministerstwo. Czy w ogóle jesteście otwarci na to, żeby rozmawiać z rybakami, żeby zmieniać ustawę po to, żeby uwzględnić ich interes jako grupy, która także definiuje to, jakie jest polskie wybrzeże, to, jaki ma ono charakter. Pamiętajmy, że za tymi ludźmi stoją również ich rodziny. Jest to wiele osób, które utrzymują się z morza, które pracując w ten sposób, przekazując z ojca na syna czy na córkę pewne wartości, pewien sposób życia, definiują to, jak wygląda polskie wybrzeże.

Zacząłbym od tego, może troszeczkę w sposób emocjonalny, ale uważam, że jest to istotne z punktu widzenia tej grupy społecznej, która też chce pracować i żyć z morza. Mam przed sobą poprawki tej grupy, które pomogłyby w tym, żeby uratować ich jako grupę zawodową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Przypominam jeszcze raz, że poprawki wymagają trzech podpisów.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Ale jest jeszcze drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Czy pan poseł Łącki zgłaszał się?

Poseł Artur Łącki (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, jak by tu zacząć? Na pewno poprawki rybaków małoskalowych są ważne. Jeżeli ustawa przejdzie, a pewnie przejdzie, to trzeba będzie się nad nimi pochylić. Do tego jeszcze trzeba pamiętać, pan o tym dobrze wie, panie ministrze, że ma pan niezałatwioną sprawę rybaków rekreacyjnych. Moim zdaniem jest to bardzo dobry moment, żeby wreszcie załatwić tę sprawę i nie przerzucać się tym, które ministerstwo ma tę sprawę załatwić. Są to jednak mniejsze sprawy.

Większa sprawa jest taka, że tak naprawdę gdybyśmy mieli czas, to ustawę tę trzeba by było wyrzucić do kosza z jednego podstawowego powodu. Przez ostatnie dwa okresy unijne przyznawania pieniędzy instytucjami pośredniczącymi były sejmiki województwa, 16 sejmików województw. Są tam zatrudnieni ludzie, którzy mają to w jednym palcu, robili to wszystko od początku do końca przez kilkanaście lat, gdyż chodzi tu o dwa okresy. Wiedzą, jak to zrobić. Państwo dzisiaj, właściwie już dwa lata po terminie zmieniacie instytucję pośredniczącą na Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nie mówię, że agencja jest zła, że agencja jest niedobra, nie mówię o tym, że w agencji właściwie połowa ludzi jest z nadania politycznego, a nie fachowcy. Przypominam tylko panu, że wyniki wszystkich kontroli Najwyższej Izby Kontroli publikowane po kontrolach w agencji wskazują na to, że agencja już nie daje rady z tym, co robi teraz, że agen-

cja nie dotrzymuje terminów, jeżeli chodzi o dopłaty dla rolników. A teraz państwo dorzucacie im jeszcze sprawę rybactwa, mając wykształconych, wyuczonych pracowników w sejmikach województwa zachodniopomorskiego. Nie powiecie mi tutaj, że polepszacie sytuację. Jasno widać, że jest to gra polityczna, że nie chcecie, że tak powiem kolokwialnie, oddać pieniędzy sejmikowi województwa zachodniopomorskiego. Chcecie trzymać nad tym łapę, może uda się z tego torciku jeszcze coś uszczknąć dla swoich i dosypać do innego korytka.

Problem polega na tym, że dzisiaj można jasno powiedzieć, że jeżeli Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie jedyną instytucją pośredniczącą w przyznawaniu środków, to będzie to droga przez mękę i dla rybaków, i dla rolników. Skończy się pewnie tym, że część środków, ciekawe jak dużą, będziemy musieli zwrócić, dlatego że nie dadzą rady tego zrobić, chyba że państwo macie w zamiarze przejąć wszystkich pracowników urzędów marszałkowskich, którzy się tym zajmowali, zatrudnić ich w agencji, zrobić osobne działy, które będą się tym zajmowały, ale o tym nikt nie słyszał.

Druga sprawa. Nie wiem, ale uwielbiacie powoływać jakieś fundusze, komisje, komitety. Wszystko po to, żeby zatrudnić jakichś króliczków i ich znajomych. Teraz w ustawie znowu robicie nowy komitet, który co będzie sprawdzał? Będzie sprawdzał to, co będą robiły lokalne grupy rybackie. Będzie sprawdzał ich projekty, na które później będą składali wnioski o dofinansowanie. Wygląda na to, że znowu będzie tak, że jacyś dziwni urzędnicy, którzy będą siedzieli w Warszawie, będą decydowali o tym, co jest dobre w Świnoujściu, w Dziwnowie, w Pobierowie, w Kołobrzegu, w Rowach, w Gdańsku, w Gdyni, nie wiem, na jeziorach mazurskich, a nie ci ludzie, którzy tam mieszkają od lat, którzy tam pracują od lat. Centralizuje to państwo niemiłosiernie. Mam nadzieję, że wyjdzie wam to bokiem już za kilka miesięcy, ale nie ma co patrzeć na to, czy będziecie dalej rządzić czy nie będziecie dalej rządzić, ustawa ma pomóc polskim rybakom w tym, żeby mogli pozyskać pieniądze z Unii Europejskiej. Zrobienie jedynej instytucji pośredniczącej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa doprowadzi do tego, że nikt tych pieniędzy nie weźmie, a duża część pieniędzy zostanie oddana. Możemy być tego pewni.

Dlatego pytam panów, pana ministra, jaki był powód tego, żeby po kilkunastu latach mimo wszystko dobrego funkcjonowania środków, zmienić instytucję pośredniczącą z sejmików województwa na Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? Czy jednak, jeżeli leży panu na sercu sprawa gospodarki morskiej, rybackiej, akwakultury, nie zmienić tego poprawką, nie wprowadzić jako instytucji pośredniczącej sejmików województwa? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z pań posłanek i panów posłów chciałby zabrać głos? Czy zaproszeni goście chcą zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Szałabawka. Najpierw pan przewodniczący. Już ogłosiłem.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, jesteśmy tu i teraz. Odnoszę się do pana kolegi posła z opozycji. Myślę, że naturalnie możemy się teraz bawić w ten sposób, że pan minister będzie w długi sposób tłumaczył, dlaczego Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zajmuje się tego typu sprawami, a na samym początku sam pan poseł powiedział, że czasu już nie ma. A więc może przyjmiemy zasadę, że pracujemy nad ustawą. Naturalnie wsłuchajmy się w głos zaproszonych gości, ale myślę, że wycieczki w tył o 17 lat już można by było sobie podarować. Naturalnie jak pan minister chce teraz robić wywód na ten temat, to dobrze, proszę.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani się tutaj zgłaszała. Proszę przedstawić się do mikrofonu.

Wiceprezes Zrzeszenia Rybaków Zalew Wiślany Teresa Ruksztełło:

Dzień dobry. Witam serdecznie. Teresa Ruksztełło. Zrzeszenie Rybaków Zalew Wiślany. Witam wszystkich serdecznie.

Chciałabym zabrać głos. Przyjechałam z drobną grupą przedstawicieli rybaków przybrzeżnych. Chciałabym powiedzieć, że po raz kolejny jestem na posiedzeniu komisji sej-

mowej. Rzadko tu bywam, tylko wtedy, jak dzieje się coś niedobrego. Uważam, że w tym momencie moja obecność tutaj to akcent i apel z naszej strony jako rybaków przybrzeżnych, że dzieje się bardzo źle. Od czterech lat na wybrzeżu rybacy nie mają płaconych pieniędzy na utrzymanie swojej działalności. Trwa to już bardzo długo. Jest to dosuszanie polskiego rybołówstwa. Wprowadza się zakazy połowów dorsza – ten już był – później łososia, teraz pojawia się kolejny zakaz połowów węgorza. Wchodzą one na kolejne akweny. Zaczyna to dotykać również nas na Zalewie Wiślanym. Do czego zmierzam? Czy administracja, pod którą jesteśmy, pod którą podlegamy, departament i ministerstwo w końcu zacznie z nami rozmawiać? Jest to mocny apel ze strony nas, prostych ludzi, ciężko pracujących i próbujących utrzymać działalność. Jest nam coraz trudniej. Uważam, że jakieś programy pomocowe, które są rzucane przez ministerstwo i departament jako pomoc dla nas jako rybaków przybrzeżnych jest to śmiech na sali.

Może teraz przemawiają przeze mnie emocje, ale mówię w imieniu rybaków, którzy są już zdesperowani. Są nawet takie osoby, które w tej chwili, żeby utrzymać działalność, płacić ZUS, podatki i wszystko, co jest związane z utrzymaniem działalności rybackiej, po prostu sprzedają swój majątek mówię tutaj o kotwicach, o jakichś innych rzeczach, żeby mieć na opłaty.

Śledziłam posiedzenie Komisji, na którym pan minister wypowiedział się w kwestii wspaniałych pieniędzy, które płyną do rybaka przybrzeżnego. Bardzo proszę, żeby nie wprowadzał pan szanownej Komisji i obecnych tutaj osób w błąd. Zostało powiedziane, że każdy rybak w ciągu ostatniego programowania, od roku 2019 do obecnego roku 2022, otrzymał kwotę 800 tys. zł. Jest to olbrzymia kwota, robi wrażenie, ale szanowni państwo, po tym wszystkim, co zostało powiedziane przez pana ministra, rybacy poszli do swoich banków, do swoich księgowych i zrobili rekonesans tego, co wpłynęło na ich konta. Jestem tutaj przykładem i dowodem, że na moje konto wpłynęło 214 723 zł. Pytam pana ministra, gdzie jest 800 tys. zł, które otrzymał polski rybak przybrzeżny w okresie czteroletniego programowania i zasuszania polskiego rybołówstwa. Mam takie pytanie. Proszę mi odpowiedzieć.

Jestem naprawdę w dużych emocjach. Rybacy chcą to wiedzieć. Nawet czysto licząc kwotę, którą wymieniłam, wystarczy ona na ZUS, na cztery lata przetrwania. Z czego rybacy mają żyć? Państwo mówią, że pomoce płyną, pomoce płyną, a ja mam pytanie, gdzie są te pomoce w ustawie, którą będziemy procedowali, zgłaszali poprawki, gdzie jest pomoc dla polskiego rybaka przybrzeżnego, gdzie jest fundusz interwencyjny, którego brakuje w zapisach, gdzie jest tymczasowe zaprzestanie działalności, które jest okrojone w olbrzymi sposób, gdzie jest dla nas realna pomoc, żebyśmy mogli przetrwać. Nawet wracając do wojennego, o którym pan minister tutaj tak mocno mówił, że wywalczył dla nas rybaków przybrzeżnych tak wspaniałą pomoc, zadam pytanie, niech może wybrzmi to na forum Komisji: jak środki wojenne były przydzielane, dla jakich jednostek, kto dostał najwięcej? W tym momencie było to tak okrojone, podzielone według długości jednostki połowowej, że najmniejszy dostał najmniejszą kwotę, a najwięksi dostali największą pomoc. Zwłaszcza byli to ci, którzy prowadzili połowy i mieli z czego się utrzymywać.

Zadam też pytanie, które może skieruję do departamentu, żeby gdzieś publicznie padła wypowiedź ze strony ministerstwa i departamentu. Chcemy z imienia i z nazwiska znać ludzi, którzy tworzą dla nas takie projekty, na które my się nie zgadzamy. Nie zgadzamy się w 100%. Bardzo prosimy o rozmowy z nami, dlatego że konsultacji z nami, rybakami przybrzeżnymi, nie ma. Jest prowadzona rozmowa, jak pan minister wcześniej tutaj wspominał. Bardzo uważnie śledzę pana wypowiedzi. Na Twitterze również bardzo intensywnie interesuje się pan moją osobą, podczas gdy nie powinien pan. Nie jestem nikim takim, żeby się mną interesować. Na Twitterze dużo pan bryluje. Niech pan przyjedzie i spotka się z nami rybakami. O to jest prośba. Spotka się nie w ministerstwie, gdyż rybaków nie stać na to, żeby przyjechać do Warszawy, ponieważ nie mają na to pieniędzy. A pan, czy ewentualnie ktoś, nie chcę już tutaj wymieniać nazwisk, robi posiedzenie grupy doradczej, które znowu jest w Warszawie, a nie na wybrzeżu. Mam pytanie. Może w końcu zaczniecie z rybakami rozmawiać, może wreszcie usłyszycie nasz głos, może wyjdziecie do nas, bezpośrednio do ludzi pracy.

Jestem w emocjach. Przepraszam, że teraz musiałam powiedzieć takie rzeczy, ale to musi wybrzmieć. W końcu musicie to usłyszeć. Panowie posłowie i szanowni goście, jako rybołówstwo przybrzeżne bardzo prosimy o wsparcie z każdej strony. Prosimy o wsparcie nas, żeby ustawa była tak sporządzona i sformułowana, żebyśmy nie musieli żebrać o jakikolwiek zapis, który tutaj będzie procedowany. W tej chwili jest to smutne. Mogę powiedzieć, że jest to smutne. Nie chciałabym po raz kolejny znaleźć się na następnym posiedzeniu Komisji, żeby w imieniu rybaków błagać o pomoc dla rybaków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister Ciecióra.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciórа:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytania przede wszystkim posłów, pan poseł Urbaniak... Nie mylmy pojęć, nie wprowadzajmy też ludzi w błąd. Jest to ustawa wdrożeniowa. Nie ma w niej zapisanych kwot, nie ma zapisanych form pomocy, nie ma zapisanych programów, nie ma zapisanych tych wszystkich rzeczy, o których państwo chcecie rozmawiać, Te rzeczy regulują rozporządzenia. My mówimy tylko o ustawie, która pozwoli nam wprowadzić w życie rozporządzenia. Wprowadzenie poprawek jest totalnie niemerytoryczne. Ustawa to rama, w którą będziemy wpisywać na poszczególne programy. Programy są zawarte w rozporządzeniach, a te obecnie są konsultowane. Bardzo proszę o poprawki. Dzisiaj na stronie internetowej wiszą ogłoszenia o prowadzonych konsultacjach. Wpływa do nas bardzo dużo wniosków. Będziemy robić zestawienie, będziemy je pokazywać.

Proszę przestać opowiadać, że nie ma prowadzonych konsultacji. Dlaczego państwo wprowadzacie w błąd opinię publiczną, posłów? Są prowadzone konsultacje według przyjętych, unormowanych ram prawnych i zwyczajów, które są kontynuowane przez kolejne rządy. Konsultacje trwają. Bardzo was proszę. Jeżeli pan poseł ma grupę postulatów, niech pan wyśle je do nas w ramach konsultacji. Później będziemy się spierać odnośnie do tego, czy uważamy, że są sensowne czy nie. Pewnie uznamy, że są sensowne. Zazwyczaj jak są sensowne, to je wprowadzamy w życie i wykorzystujemy. O to bardzo proszę.

Dzisiaj nie rozmawiamy o propozycjach, nie mówimy o konsultowaniu rozporządzeń, tylko mówimy o ustawie, która daje nam prawo do wprowadzenia do obrotu prawnego rozporządzeń, które będą regulować na przykład to, jakie są stawki za tymczasowe zaprzestanie działalności, jakie są stawki za wycofanie się z działalności rybackiej, jakie są stawki za wymianę napędu, narzędzi, jakie są stawki za dywersyfikację działalności, itd. To wszystko jest w rozporządzeniach. Na poziomie rozporządzeń możemy dyskutować, tam możemy o tym rozmawiać. Chcemy to robić. Dlatego trwają konsultacje. Równolegle zresztą do pracy nad ustawą pisaliśmy rozporządzenia. Teraz są w sieci, żeby można było je sobie przeczytać, przeanalizować, odnieść się do stawek, do propozycji. I bardzo was proszę o konsultacje, o opinie. Bardzo was o to proszę. Bardzo was proszę, żebyście wzięli udział w konsultacjach, żebyśmy nie musieli się spotykać na posiedzeniach Komisji, żebyśmy nie musieli mówić dokładnie o tym samym, o czym mówiliśmy w trakcie poprzednich, kolejnych konsultacji. Każdy konstruktywny, merytoryczny głos bierzemy pod uwagę, tylko potrzebujemy owych głosów, dawajcie je nam. Naprawdę chcę mieć różne informacje.

Odnosząc się do słów pana posła Łąckiego, bardzo lubię pana posła Łąckiego, bardzo go szanuję, więc mimo wszystko wybaczam, że teraz pojechał tak politycznie. Będę przechodził nad tym jakoś do porządku dziennego. W skrócie, panie pośle, uważam, że pan to mówił nie mając jednak pełnej wiedzy i rozeznania. Przedstawię panu mój punkt widzenia. Zobaczymy, czy przyjmie pan mój punkt widzenia, czy jednak będzie pan optował przy swoim punkcie widzenia.

Mówi pan o urzędnikach w urzędach marszałkowskich. Szanowni państwo, pan poseł w tym momencie mówi, żebyśmy dawali kasę na urzędasów, 14 mln na urzędników. Tyle nas to kosztowało. 14 mln euro w poprzednim programie kosztowała obsługa urzędników, o których pan mówi, a którzy i tak obsługiwali program przez pięć minut w trakcie dnia, a resztę czasu zajmowali się innymi sprawami urzędu marszałkowskiego. Doskonale wiemy, że tak było. Oczywiście apolitycznie, ale zajmowali się jakimiś innymi

tematami. Teraz pan poseł Łącki proponuje, żebyśmy 14 mln euro przekazali na urzędników, którzy będą kontrolowali program o wartości 67 mln euro. Oznacza to, że każdy urzędnik na głowę będzie musiał skontrolować jakieś 500 tys. euro albo trochę więcej, zależy jak byśmy to wyciągnęli. No absurd, nie możemy na to pozwolić. W tym momencie w projekcie ustawy proponujemy, żeby zamiast 14 mln euro przeznaczyć 4 mln euro na urzędników w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a 10 mln euro przekazać rybakom. Co jest lepsze? Szanowni państwo, jeżeli ktoś mnie pyta, gdzie wolę przekazać więcej pieniędzy, na urzędników czy na rybaków, od razu wybieram rybaków.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów pana posła Łąckiego, które uważam, że wynikały z tego, że po prostu nie zna pan mechanizmów, nic się w procedurze nie zmienia. Żaden urzędnik nie będzie kontrolował planów rybackich lokalnych grup działania. Żaden urzędnik nie będzie mógł dyktować kto co robi, kogo zatrudnia, jakie strategie są realizowane, ponieważ strategie będą przyjęte w tym roku na bazie przepisów ogólnych, które są zawarte w rozporządzeniu, a później lokalne grupy rybackie będą musiały wdrażać swoje strategie. Urzędnicy w agencji, którzy będą poświęcać na to pięć minut dziennie, będą jedynie kontrolowali, sprawdzali, czy wszystko w tym zakresie dokonuje się poważnie, uczciwie i zgodnie z założonymi celami, będą kontroli tylko i wyłącznie w tym zakresie, nie wychodząc zanadto ponad swoje obowiązki i to, czego od nich tak naprawdę wymagamy. A więc wydaje mi się, że w tym zakresie właśnie wyrażam moją sympatię do pana posła, ponieważ rzeczywiście była to merytoryczna uwaga. Chodziło i o kasę, i o to, kto co i jak ma obsługiwać. Ja jednak uważam, że nasze rozwiązanie jest lepsze. Wolę, żeby robili to urzędnicy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którzy też są wyspecjalizowani, którzy też doskonale sobie radzą z takimi wnioskami. Warto przypomnieć, że w agencji są odpowiednie komórki, wydziały, które zajmują się obsługą wniosków typowo rybackich. Urzędnicy ci są przygotowywani, będą również szkolić kolejnych. Lokalne grupy działania też działają głównie w tych obszarach, w których tak czy siak agencja jest wyposażona w komórki obsługujące rybaków. A więc wiedza merytoryczna jest oczywiście dostępna.

Odnosząc się teraz do słów pani Ruksztełło, z wyjątkowym zaskoczeniem przyjąłem pani słowa, że interesuję się panią na Twitterze. Przypomniało mi się, dlaczego mogła pani wysnuć taki wniosek. Otóż pamiętam, że udzieliła pani wywiadu chyba do Onetu, w którym wprowadziła pani do obiegu publicznego bardzo nieprawdziwe, niesprawdzone informacje. Prostowałem owe informacje. W Onecie również pojawiło się sprostowanie. W zasadzie wszystkie tezy, które pani przedstawiła w artykule, a które zaniepokoiły rybaków, mogły zaniepokoić, gdyż chodziło o narzędzia połowowe, o tory wodne, zresztą mniejsza o szczegóły... Pamiętam, że skontaktowałem się również z dziennikarzem, od razu interweniowałem, ponieważ widziałem, że są tam informacje wprowadzające opinię publiczną w błąd. Napisałem to na Twitterze, ale chyba nawet nie wymieniłem pani nazwiska, a jeżeli wymieniłem, to przepraszam bardzo, ale zabiera pani głos w sprawach publicznych, więc mam prawo pani na to odpowiedzieć, szczególnie jeżeli niestety wprowadza pani opinię publiczną w błąd.

Natomiast jeżeli chodzi o finansowanie, wspieranie finansowe rybactwa małoskalowego, absolutnie mam przekonanie, że to, co dzisiaj dzieje się w rybactwie na Morzu Bałtyckim, to, co się dzieje w sektorze rybactwa, jest dla naszego sektora rybackiego trudne, w perspektywie jest niebezpieczne. Z naszej strony w ramach naszej aktywności, którą podejmujemy jako ministerstwo rolnictwa, robimy wszystko, żeby minimalizować negatywne skutki, tylko problem polega na tym, że wchodząc do Unii Europejskiej decyzyjność w zakresie podejmowania najważniejszych, kierunkowych decyzji w sektorze rybactwa przekazaliśmy Komisji Europejskiej. To Komisja, nie polski rząd, wprowadza chociażby zakazy połowu dorsza. To Komisja, nie polski rząd, wprowadza zakaz połowów węgorza, o którym teraz mowa. To Komisja, nie polski rząd, wprowadza ograniczenia i utrudnienia w innych połowach, które są prowadzone rzeczywiście przede wszystkim przez rybaków małoskalowych. Natomiast to polski rząd, nie Komisja, robi wszystko, żeby wspierać rybaków, państwa sektor pomimo wszystko, pomimo ograniczonych możliwości, ponieważ nie mamy ram prawnych, w których moglibyśmy wypłacać pieniądze

za zakaz połowu dorsza czy innych ryb, które są zakazane prawem unijnym. Tak prawo to jest zapisane.

Jedynie na samym początku, w roku 2019, kiedy wprowadzali zakaz, dali rzeczywiście jednorazowo możliwość wypłaty odszkodowania. Wtedy zrobiliśmy to natychmiast. Pieniądze wypłaciliśmy tym osobom, które zgłosiły się w tej sprawie. Wszystkie pozostałe działania, jakie podejmujemy, to szukanie rozwiązań w oparciu o przepisy, jakie funkcjonują po to, żeby państwu pomóc. Co zrobiliśmy? Jaki w Polsce jest standard, któremu inne państwa nawet do pięt nie dorastają? Wszystkie wnioski, jakie są rozpatrywane w agencji w państwa przedziale, w państwa segmencie, mają pierwszeństwo. W rozporządzeniach dotyczących i poprzedniej perspektywy, i obecnej, macie państwo maksymalne stawki wsparcia, pomocy publicznej, jaka jest przewidywana ze środków europejskich. Wsparliśmy na najwyższym możliwym poziomie tymczasowe zaprzestanie działalności rybackiej. Daliśmy tam wszystkie możliwe pieniądze, jakie się tylko dało. Nie szukaliśmy, nie kombinowaliśmy, nie przekazywaliśmy pieniędzy, nie wiem, na jakąś wymianę silników, na inne rzeczy. Interesowało was tymczasowe zaprzestanie działalności, więc daliśmy największą możliwą pulę pieniędzy na tymczasowe zaprzestanie działalności.

Jeżeli chodzi o środki, które przekazaliśmy od roku 2016 jako polski rząd, oczywiście w ramach programu operacyjnego „Ryby”, ale też środków budżetowych, jednak będę się upierał, że były to duże pieniądze. Były to pieniądze, które są w formie rekompensaty. Po to, żeby było jasne, nie mówię tego jako zarzut do kogokolwiek, jako akceptację stanu, jaki jest, dlatego że wolałbym, żebyście łowili ryby, nie musieli się prosić, nie musieli składać wniosków. Wolałbym, żeby była taka sytuacja, natomiast dzisiaj nie mamy takiej sytuacji. Nie wynika ona z naszych decyzji, z decyzji polskiego rządu, tylko z decyzji Komisji Europejskiej. Pomimo tego od roku 2016 wypłaciliśmy 515 mln zł bezpośredniej pomocy, która trafiła bezpośrednio na państwa konta. Była to bezwarunkowa pomoc.

Przypomnę to, ponieważ są to dane, którymi dysponujemy. Średnio w segmencie do 10 m otrzymali państwo 680 tys. zł. Co jest w 680 tys. zł? 203 tys. zł za tymczasowe zaprzestanie działalności, 223 tys. zł za tymczasowe zaprzestanie działalności w czasie covidu, 100 tys. zł na działania prośrodowiskowe, sieci, 126 tys. zł na działania prośrodowiskowe ochronne, 28 tys. jako rekompensata minimalizująca skutki wojny na Ukrainie w zeszłym roku i podobne kwoty, stawki w tym roku. Mówię o najmniejszym kutrze, mówię o jednym kutrze. Jeżeli ktoś ma kilka kutrów, to jest to razy dwa, razy trzy, razy cztery. A więc są to pieniądze, które w sposób bezpośredni do państwa wpłynęły poprzez środki budżetowe, poprzez środki programu operacyjnego „Ryby”, poprzez rozwiązania, które przyjmowaliśmy na przestrzeni ostatnich lat. Będziemy państwu przekazywać kolejne pieniądze.

Na pewno państwo śledzicie, mam nadzieję, że poza moimi wypowiedziami śledzicie państwo również wypowiedzi komisarza do spraw rybołówstwa Sinkevičiusa, który był w Polsce w zeszłym miesiącu i który jasno wyrażał się na temat zasobów rybnych Bałtyku oraz decyzji jakie, planuje podejmować w tym zakresie jako komisarz. Nie są to nasze decyzje, są to jego decyzje. Mówi wprost, że będzie podtrzymywał zakazy. Dlatego szykujemy się na to, że obecna sytuacja będzie się przedłużać. Szykują się na to również rybacy, jak doskonale o tym wiem. Dlatego są do nas różne pytania, wątpliwości. Spotykamy się z rybakami, prowadzimy konsultacje, przyjeżdżają do nas do Warszawy, spotykamy się w ministerstwie, widzimy się również na spotkaniach otwartych na wybrzeżu. Osobiście zjechałem wybrzeże kilkukrotnie. Byłem u państwa wielokrotnie w różnych formatach na różnych spotkaniach. Spotykaliśmy się w czasie, kiedy podejmowaliśmy najważniejsze decyzje.

Jeżeli chodzi o rekompensatę za wojnę na Ukrainie, mieliśmy do wyboru, szanowni państwo, albo wsłuchać się w wasze głosy w ramach konsultacji, które z wami prowadziliśmy, albo zrobić to według naszego algorytmu. Według naszego algorytmu wyszło po jakieś 2 tys. zł na jednostkę, natomiast państwo w wyniku konsultacji otrzymaliście znacznie większe stawki, ponieważ pomogliście nam w opracowaniu algorytmu. W sytuacji, w której wypłacamy chociażby rekompensaty za wojnę na Ukrainie, musimy mieć zgodę Komisji Europejskiej. Na samym początku, siadając przy stole, od razu pyta nas

o faktury, koszty, noty księgowe, pokażcie, na co wydaliście pieniądze. Pokazywaliśmy państwa rachunki. Dzięki temu udało nam się oszacować koszty. Nie jest naszą winą, nie jest intencją ministerstwa, że państwa jednostki zużywają znacznie mniej paliwa, które wtedy było głównym elementem wzrostu kosztów i później rekompensat, które państwu przyznaliśmy, a zacznie więcej zużywają go większe jednostki. Głównie, tylko i wyłącznie z tego wynika rozróżnienie w wypłatach. Nie może być tak... Trudno mi było uargumentować. Jeżeli państwo powiedzieliby mi, jak mam to zrobić, jak zrobić, żeby dla łodzi do 10 m wypłacić 100 tys. zł, które otrzymały największe łodzie, jak zrobić, żeby uargumentować merytorycznie, że państwo w wyniku wojny na Ukrainie ponieśliście koszty na takim poziomie, to chętnie bym to zrobił, ale w tamtych okolicznościach państwo nie daliście mi takich danych. I tak daliście mi dobre dane, skorzystaliśmy z nich. Dzięki temu otrzymaliście najwyższe w Europie wsparcie finansowe, jeżeli chodzi o skutki wojny na Ukrainie. Mało tego, ponawiamy to w tym roku, pomimo tego, że ceny paliwa spadły, inne koszty też spadają, ale przede wszystkim ceny paliwa rzeczywiście spadają.

Jesteśmy zawsze do państwa dyspozycji, chcemy rozmawiać, natomiast pamiętajcie też państwo, że nie chcemy rozmawiać nieustannie o tym samym. Szanujcie nas, czas i pracę, jaką wykonujemy. Jeżeli po raz enty mówicie państwo, że nie prowadzimy konsultacji, to wywołuje to mój głęboki sprzeciw i niezgodę na to. W systemie prawnym nie ma czegoś takiego, żebyśmy wprowadzili w życie jakiekolwiek prawo bez konsultacji z państwem. Jeżeli państwo dzisiaj nie prowadzicie konsultacji, nie bierzecie udziału w konsultacjach, to z własnego wyboru. Naprawdę wystarczy wejść na stronę internetową i przygotować jakiekolwiek dokumenty. Dokumenty te wpływają do nas. Mało tego, możemy dalej się spotykać i pogłębiać analizy nad sprawami, które państwo do nas kierujecie. Pamiętajcie, że wpływają do nas także takie wnioski, w których jest mowa o tym, żeby wszystkie pieniądze, całą kwotę 823 mln euro przekazać do priorytetu 1 na tymczasowe zaprzestania działalności. Oznacza to, że zabieramy akwakulturze, zabieramy hodowcom, zabieramy przetwórcom rybnym i dajemy na zaprzestanie działalności, robimy bezwarunkowe bezpośrednie wypłaty pieniędzy na państwa konta. My mówimy, że nie możemy tego zrobić, a państwo potem nam zarzucacie, że nie słuchamy głosu rybaków. Tak, takich głosów nie słuchamy. Mówię to otwarcie.

Jeżeli chodzi o wszystkie głosy, które państwo chcecie nam przekazać, to jest to właśnie ten moment. Jutro udostępniamy salę w ministerstwie. Spotyka się zespół do spraw rybołówstwa przy ministrze. W momencie, kiedy ustawa zostanie przyjęta, o ile zostanie przyjęta, o co jeszcze raz proszę, będę chciał robić kolejne spotkanie odnośnie do tego, co wpisujemy w ramy. Jeszcze raz będzie podsumowanie, zaprezentowanie naszych propozycji, które obecnie są na stole. W drugiej połowie tego roku, od lipca, od sierpnia chcemy uruchamiać pierwsze nabory na poszczególne wnioski. Jestem przekonany, że nam się to uda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Po wypowiedzi pana posła Łąckiego, chciałbym tylko zwrócić uwagę i gorąco podziękować panu ministrowi, że jednak dba o publiczne środki. Chce zaoszczędzić 14 mln w odróżnieniu od premiera i ministra sprawiedliwości, którzy jeszcze do niedawna dziennie tracili milion euro, a teraz tracą pół miliona. Oni o nasze środki publiczne mniej dbają, natomiast pan minister wyjaśnił tutaj, że dba o środki, chociaż wiem, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa bezkosztowo tego nie obsłuży. Co do tego nie mam żadnych złudzeń. Jeszcze pani, a później pan.

Wiceprezes Zrzeszenia Rybaków Zalew Wiślany Teresa Rukszteło:

Ponownie chciałabym się odnieść do wypowiedzi pana ministra, może z uporem maniaka, za co przepraszam.

Pan minister ciągle twierdzi w sprawie konsultacji, że konsultuje z nami wszystko. A co znaczy 500 podpisów osobiście złożonych przez rybaków, które posiadamy na listach? Co oznacza spotkanie w Suchaczu w zeszłym roku, kiedy zabiegałam jako Zrzeszenie Rybaków Zalew Wiślany o rozmowy na temat zakazu połowu węgorza i na temat wyścigów na zalewie? Nie udało mi się dostać nawet do pani dyrektor. Na moje telefony, pisma, maile brak było konkretnych odpowiedzi. Co pan minister robił przyjeżdżając

w zeszłym roku do Suchacza? Nawet ostatniego dnia, dzień przed spotkaniem, które było w Suchaczu z mierzeją, część rybaków, która stanowi 30% jednostek połowowych na zalewie... W organizacji tej są także jednostki z morza, ale liczę tutaj jednostki zalewowe. W naszym zrzeszeniu jest 51 jednostek poławiających na zalewie. Nie wzięliśmy udziału w spotkaniu, pomimo że zabiegałam o to mailowo. Jest to bardzo łatwe do sprawdzenia. Wobec tego bardzo proszę, panie ministrze, troszkę ważyć słowa i naprawdę mieć dla nas szacunek, dlatego że my też wiemy, co robimy.

Ad vocem do pana wypowiedzi. Może nie powinnam, akurat nie chciałam, ale pan minister niejako wywołał mnie do odpowiedzi. Odnośnie do pana wypowiedzi chciałabym sprostować, że gdyby pan minister zadzwonił do mnie i ze mną porozmawiał, to pan minister wiedziałby, że zostałam przez redaktora wmanipulowana, wypuścił moje wypowiedzi bez autoryzacji, próbowałam odkręcić to wszystko z prawnikiem. Bardzo proszę, żeby może zanim cokolwiek napisze pan na Twitterze, porozmawiał pan z osobą, której to dotyczy.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Zaatakowała nas pani, że wprowadzamy bez... Co pani opowiada?

Wiceprezes Zrzeszenia Rybaków Zalew Wiślany Teresa Ruksztełło:

Nie, panie ministrze, nikogo nie atakowałam, tylko poprosiłam w wypowiedzi, żeby odniósł się pan do autoryzowanej przeze mnie treści wypowiedzi. Tylko tyle w tym temacie.

Jeszcze tylko jedno. Chciałabym, żeby ministerstwo odniosło się do tego, skoro już rozmawiamy. Jutro rzeczywiście będzie spotkanie zespołu doradczego o godz. 10:00. Rybacy z Helu nie przyjadą, dlatego że musieliby wyjechać o godz. 3.00 w nocy, żeby dotrzeć do Warszawy, a to, że brakuje sali na godz. 13.00 czy 14.00, to słaba odpowiedź.

Mam jeszcze jedno pytanie odnośnie do konsultacji. Dostaliśmy do zaopiniowania projekt rozporządzenia. Wniesienie uwag miało nastąpić do 21 maja. Został nam podany taki termin, że mamy się z niego wywiązać, mamy wysyłać nasze uwagi na skrzynki departamentu. Tak też czyniliśmy, ale co się dzieje w trakcie? 19 maja w Rządowym Centrum Legislacji pokazuje się ponowny projekt rozporządzenia, który różni się od tego, który dostaliśmy do wniesienia uwag. Pytam, czy to jest normalna rzecz, która powinna się dziać. Może się nie znam, więc proszę mi tylko wyjaśnić. Po prostu jako zwykły, prosty człowiek dociekam, czy jest to normalna rzecz, która dzieje się w ramach procedowania, że w trakcie uwag jeszcze niezłożonych, niezamkniętych 19 maja zostaje wydany kolejny projekt rozporządzenia. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan prosił o głos. Później pan poseł Łącki. Zgłaszał się pan na końcu. Pastylka do lewego rogu głośnika.

Prezes Zrzeszenia Rybaków Morskich – Organizacji Producentów we Władysławowie Jacek Wittbrodt:

Panie przewodniczący, członkowie Komisji, panie ministrze, wszyscy obecni, chciałbym troszeczkę wrócić to rzeczy, czyli do sprawy, w której dzisiaj się tutaj spotkaliśmy. Jacek Wittbrodt. Jestem rybakiem małoskalowym z Władysławowa, a jednocześnie prezesem Zrzeszenia Rybaków Morskich – Organizacji Producentów we Władysławowie.

Nie chcę odnosić się do rozmów, które tutaj się toczą, a nie są związane z tematem. Mam tylko apel. Panie przewodniczący, proszę pozytywnie zaopiniować ustawę wdrażającą Wspólną Politykę Rybacką wyrażoną w innym rozporządzeniu 2021/1139, dlatego że otwiera ona drogę do pozyskiwania środków z programu operacyjnego morskiego, rybackiego i akwakultury na lata 2021-2027. Oczywiście każdy z priorytetów w ustawie pracuje.

Będą finalizowane rozporządzenia, które odzwierciedlają to, co jest priorytetem, celem i działaniem dla osiągnięcia celów wyrażonych w unijnym rozporządzeniu. Po prostu unijne rozporządzenie, które powołuje Europejski Fundusz Morski, Rybacki i Akwakultury musimy wprowadzić do polskiego porządku prawnego. Nie możemy przeciągać dyskusji w nieskończoność, dlatego że nam jako szeroko pojętemu środowisku zależy, żeby program operacyjny na lata 2021-2027 ruszył w tym roku. Podam tylko jeden przy-

kład. Bardzo wielu armatorów statków rybackich mówię w tej chwili o priorytecie 1, czyli o rybołówstwie morskim jest przygotowanych do tego, żeby skorzystać z działania, które nazywa się trwałe zaprzestanie działalności połowowej. Musieli wypływać 90 dni w roku 2021, w roku 2022 musieli wypływać kolejne 90 dni, a w roku 2023 chcą złożyć wniosek o wykreślenie statku z rejestru statków rybackich, chcą trwale odejść z rybołówstwa przy stawce, która będzie określona w rozporządzeniu dla priorytetu 1.

Jeżeli mówimy o konsultacjach, dyskusjach, pewnych naszych oczekiwaniach jako środowiska, zwrócę uwagę, że draft rozporządzenia unijnego pokazał się już na wiosnę 2019 r. Od tego czasu w Polsce dyskutujemy nad tym dokumentem. Jeszcze poprzednie Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej opracowało zarys programu, który będziemy w Polsce realizować. Poprzednie ministerstwo zaalokowało na rybołówstwo kwotę w wysokości 187 mln euro. Konsultowaliśmy z ministrem Cieciórą i z departamentem możliwość podniesienia alokacji dla priorytetu 1 ze względu na to, że my jako rybołówstwo znajdujemy się w bardzo trudnej sytuacji. Będziemy musieli podjąć działania, które będą określały przyszłość rybołówstwa. Panie ministrze, proszę tego nie odbierać, że w tej chwili chwalę pana, ale dziękuję panu, że pańską decyzją kwota alokacji dla rybołówstwa i dla akwakultury wzrosła o 17 mln euro do kwoty 204 mln euro.

Mogliśmy podjąć pewne wyliczenia, które ułatwiają nam funkcjonowanie albo dokonanie dwojakiego wyboru. Dla tych, którzy nie mają już nadziei, należało stworzyć odpowiednią alokację i mechanizmy dla trwałego odejścia z zawodu, natomiast tym, którzy pozostaną, należało umożliwić odnalezienie wśród środków, które pozostaną, a które są umieszczone w innych działaniach zgodnych z unijnym rozporządzeniem 1139, które zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego, środków finansowych, które będą zabezpieczały w ten czy w inny sposób ich przyszłość bądź rozwój. Cała dyskusja toczy się o to, czy rybołówstwo w Polsce przetrwa czy nie. Otóż będzie inne, ale będzie. Będzie skromniejsze, ale pozostanie. Będzie rybołówstwo duże, pelagiczne, które łowi ryby pelagiczne, śledzia, szprota. Rybołówstwo małe, tradycyjne, małoskalowe przetrwa, dlatego że niektórzy wbrew beznadziei mają nadzieje, ale pozwólmy każdemu uczestnikowi czy potencjalnemu beneficjentowi programu dokonać wyboru. Niech on decyduje. Jeszcze raz ponawiam, panie przewodniczący, prośbę. Spieszmy się, żeby program operacyjny wszedł naprawdę w tym roku. Spieszymy się z ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję, panie przewodniczący za bardzo zwięzłą wypowiedź. Gwarantuję panu, że ja już nie będę sobie udzielał głosu i nie będę przedłużał dyskusji. Pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Tak, tylko trzeba jeszcze pamiętać, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dostał ustawę, zdaje się, w zeszłym tygodniu albo dwa tygodnie temu, a jak pan mówi, pracujecie nad nią od roku 2019.

Zastanawiam się zatem, o co chodzi. A więc może to nie jest apel akurat do nas, dlatego że na pewno dzisiaj ją przeprocedujemy i na pewno jutro będzie procedowana na sali sejmowej. Pod koniec tygodnia pewnie będzie uchwalona. Gwarantuję panu, że nie ma tutaj nikogo z posłów opozycji, którzy byliby przeciwni ustawie. Problem polega na tym, że jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach. Chciałem zwrócić uwagę na to, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest przeciążona robotą, że agencja na tę chwilę ma opóźnienia wypłat dla rolników. Teraz agencji dokłada się jeszcze rybaków. A więc pytam się, czy dołożenie rybaków spowoduje to, że agencja zacznie lepiej i szybciej pracować. No nie. Jest to jedna sprawa. Wobec tego proponuję, żebyśmy włożyli tutaj poprawkę, żeby instytucjami pośredniczącymi zostały również urzędy wojewódzkie, co na pewno przyniesie tylko korzyści w lepszym rozliczeniu.

Po drugie, chciałbym poruszyć jeszcze jedną małą kwestię. Bardzo się cieszę i też będę chwalił pana ministra Cieciórę, gdyż jak się okazało, jest chyba jedynym ministrem tego rządu, który dba o pieniądze publiczne. Bardzo się cieszę z tego, że robi to akurat w Komisji, w której jestem. Bardzo dobrze, że dba pan o pieniądze publiczne, ale gdyby pan komisarz Wójcik, chyba tak się nazywa, próbował powalczyć o pieniądze dla rolników, to miałby pan nie 10, ale 20 albo 30 milionów euro...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):
Wojciechowski.

Poseł Artur Łącki (KO):
... czy miliardów euro więcej, ale niestety, komisarz Wojciechowski wynegocjował 30% mniej, a nie 50% więcej. Panie ministrze, chodzi o to, żeby wprowadzając tę ustawę nie wprowadzać rybaków w błąd, że wszystko jest ok., tylko zrobić ustawę, która na pewno pozwoli wziąć i rozliczyć pieniądze alokowane w danym okresie, a nie, żeby było niebezpieczeństwo oddania pieniędzy.

Na sali nie ma przeciwników ustawy, dlatego że musimy ją uchwalić, tylko proszę pamiętać, że jest rok 2023, trzy miesiące, cztery miesiące przed wyborami. Właśnie teraz pojawia się ustawa, chociaż mogła się pojawić przez ostatnie cztery lata w każdej chwili. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jeszcze dwaj panowie się zgłaszają.

Prezes Wolińskiego Stowarzyszenia Rybaków Jacek Kowalczyk:
Witam. Jacek Kowalczyk. Prezes Wolińskiego Stowarzyszenia Rybaków, największej organizacji zrzeszającej 120 armatorów w każdej dziedzinie rybackiej, od żaków do wontony. Zalew Szczeciński, Zatoka Pomorska, Morze Bałtyckie.

Panie przewodniczący, też jestem oczywiście za tym, żeby jak najszybciej ustawa weszła w życie, ale zawsze sobie wyobrażałem... Jestem pierwszy raz na posiedzeniu Komisji, ale śledzę je praktycznie za każdym razem. W ramach konsultacji departament na nasze zaproszenia dwukrotnie pojawił się w Wolinie. Wszyscy, prawie 100, 110 osób, tyle rybaków zawsze jest na sali. Rozmawiamy. Wydaje mi się, że na forum Komisji nie powinno się kłamać. Panie przewodniczący, pan na pewno też jest tego zdania. Na ostatnim posiedzeniu Komisji, jak i teraz, pojawiały się kłamstwa. Pani Ruksztełło, której nie znam Jacek Kowalczyk, chciałbym się jeszcze raz przedstawić – nie może mówić, że przez cztery lata rybacy małoskalowi nic nie dostali, dlatego że jest to kłamstwo. Po co my się tu spotykamy? Żeby kłamać? Przecież są dowody. Moi rybacy, 120 rybaków przez cztery lata dostawali pieniądze. Może nie są to pieniądze, które zadowalają, które pozwalają przetrwać czy żyć, ale dostają. Każdy z moich rybaków dostał 600 czy 700 tys. w programie 2014- 2020. Panie przewodniczący, przecież można to sprawdzić i nie pozwalać tego powielać, mówić o tym. Spotykamy się tutaj, rozmawiamy i tracimy czas. Przyjechałem 550 km, wstałem o godz. 3.00 rano do pociągu, żeby tu przyjechać. Mogę. Zostanę jeszcze jutro, będę też na posiedzeniu Komisji, dlatego że są to ważne tematy.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji, którego słuchałem, panie przewodniczący, show zrobił pan Artur Jończyk i też kłamał. Kłamał w żywe oczy, że Wolińskie Stowarzyszenie Rybaków zostało przekupione, dostało pieniądze na administrację. Powinniśmy pana Jończyka podać do sądu. Chyba tak trzeba będzie zrobić, dlatego że nie dostaliśmy tego na administrację, panie pośle. Dostaliśmy na projekt promocyjny, który robimy cztery lata z rzędu. Projekt się odbywa. Proszę sobie wejść na stronę i zobaczyć, co robimy za pieniądze, które są tylko na promocję, panie przewodniczący.

Prezes Stowarzyszenia Rybaków Przybrzeżnych Artur Jończyk:
Dla rybaków nie ma.

Prezes Wolińskiego Stowarzyszenia Rybaków Jacek Kowalczyk:
Na promocję są i można je wybrać. Wszystkie stowarzyszenia mogą to robić. Każdy mógł się zgłosić. Wiele stowarzyszeń robiło to do tej pory.

Proszę wejść na stronę, panie przewodniczący, Wolin z rybą na talerzu i zobaczyć, ile robimy lokalnie dla klubów sportowych, dla szkół, jak promujemy rybę, żeby o rybie było głośno, żeby rybak nie został zapomniany. Są to pieniądze tylko na promocję. Jak ich nie wykorzystamy, to wrócą do Brukseli. Pan Jończyk nie dosyć, że nie umie tego zrobić, nie umie napisać wniosku, to jeszcze na nas pluje. Chodzi o to, że musimy to wszystko odkłamać, musimy zacząć mówić merytorycznie.

Rybołówstwo pada, rzeczywiście pada, ale dostajemy pieniądze, o których mówi minister, spotykamy się, konsultujemy. W tym roku byłem już chyba 11 razy w Warszawie.

Minister z całym departamentem był dwa razy w Wolinie. Żadnej polityki; 120, 110 rybaków na sali i rozmowy. Obietnice, które bardzo długo trwają, może nie wszystkie są spełniane, ale coś idzie do przodu. Tylko tak możemy coś robić, tylko tak możemy wdrożyć ustawę. Ustawa musi wejść jak najszybciej. W swoim stowarzyszeniu na 120 członków mam 40 osób, które czekają na złomowanie. Jeżeli szybko nie wejdzie, to ludzie ci zbankrutują. Już nie zrobią 90 dni, dlatego że na Zatoce Pomorskiej nie ma za czym pływać, nie można zrobić 90 dni. Musieliby pływać na sucho. Nie ma po co pływać, dlatego że jest tyle zakazów. Rybacy z Dziwnowa mają po 90, 100 kilo śledzia zachodniego. To nie jest wina departamentu, nie jest to wina rządu. Można by było powiedzieć, że to Komisja Europejska. A więc wyjdźmy z Unii Europejskiej. Wtedy będziemy mogli łapać wszystko, ale wiemy, że nie wyjdziemy z Unii Europejskiej.

Jeżeli są jakieś reguły, to nie można tak jak kolega, którego nie ma, a przez którego większość z nas nie jeździ na spotkania, gdyż zajmuje dwie godziny i cały czas gada te same rzeczy, że departament kradnie, że tamten departament ukradł, że ten ukradł... Zajmujemy się takimi rzeczami, a tak nie jest. Gdyby tak było, to już dawno byście to udowodnili, dawno byście postawili papiery na stół, podali departament do sądu. Musimy wdrażać, pozwolić ludziom złomować się, dlatego że naprawdę będą dramaty, jeżeli w tym roku nie wprowadzimy ustawy i nie pozwolimy ludziom zezłomować się. Odciąży to wszystko. Zostaną jakieś pieniądze dla tych, którzy zostaną. Będziemy mogli korzystać. Nie wiem, czy utrzymamy rybołówstwo jeszcze dwa, trzy czy pięć lat. Wszystko idzie w tym kierunku, że go nie utrzymamy, ale słuchajcie, rozmawiajmy o konkretach, nie kłammy, przede wszystkim nie kłammy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Drodzy państwo, zawsze Pomorze może powiedzieć, że winna jest Warszawa, a Warszawa może powiedzieć, że winna jest Bruksela. Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Szczecińska Grupa Producentów Ryb Paweł Kuźmicki:

Paweł Kuźmicki. Reprezentuję Szczecińską Grupę Producentów Ryb, czyli rybaków małoskalowych poławiających na Zalewie Szczecińskim. Jestem prezesem tej organizacji, ale przede wszystkim jestem rybakiem z ponad trzydziestoletnim stażem, wobec czego bardzo dobrze znam problemy.

Wypowiedź pani, naszej przedmówczyni wywołała w nas tyle emocji. Mogę się zgodzić z tym, że rzeczywiście rybołówstwo małoskalowe jest w trudnej sytuacji. Wszyscy o tym wiedzą. Czekają na wprowadzenie bądź już są wprowadzane ograniczenia w połowach węgorza, podczas gdy dla wielu jest to połowa albo więcej, jeżeli chodzi o roczny zarobek. A więc sytuacja będzie jeszcze trudniejsza.

Jeżeli chodzi o opinię na temat departamentu, to tak jakby były dwa departamenty, dwa światy, dwa różne środowiska rybackie. Jeżeli chodzi o konsultacje, spotykaliśmy się wielokrotnie. Za każdym razem przyjeżdżają przedstawiciele z Zalewu Wiślanego. Chyba jest tak, że nie przyjeżdża 100% czy połowa z rybaków, dlatego że nie ma takiej możliwości. Przyjeżdżają przedstawiciele. Jeżeli u nas wystarczy dwóch przedstawicieli z Zalewu, żeby skonsolidować całe środowisko i poprowadzić wewnętrzne konsultacje, to taka sama sytuacja jest na Zalewie Wiślanym. Najczęściej przyjeżdżają po dwie osoby, dlatego że ich znamy, i uczestniczą w konsultacjach. Nie można się z tym zgodzić, że nie ma konsultacji, że coś jest robione pod stołem czy są jakieś inne rzeczy. Stwierdzenie, że nie ma wsparcia, chociaż oczywiście zawsze może być większe, zawsze może być lepiej, niemniej stwierdzenie, że nie ma wsparcia dla rybołówstwa przybrzeżnego czy dla jakiegokolwiek, jest bzdurą. Sami wiemy, że jest wsparcie. Bez wsparcia mogłoby być tak, że już dawno, a nie dzisiaj moglibyśmy likwidować rybołówstwo. Do dzisiaj nawet by nie dotrwało.

Jaka będzie przyszłość rybołówstwa, w tej chwili nikt z nas nie wie. Nikt nie wie, w jakim kierunku się potoczy. Na pewno nie będzie ono łatwe, na pewno rybakom nie będzie lekko wytrwać następne lata i jeszcze przekazać to następnym pokoleniom, tak jak ja otrzymałem to od ojca. Kontynuuję rybołówstwo, które jest w naszej rodzimie od ponad 50 lat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Chciałbym tylko odnieść się do wypowiedzi pana posła Łąckiego. Chciałbym jedynie przypomnieć, że akurat ustawa wpłynęła do Sejmu 5 kwietnia br. Był to pierwszy możliwy termin. Została przyjęta przez Radę Ministrów w tamtym okresie, natomiast dopiero w grudniu, pod koniec grudnia dostaliśmy akceptację dla naszego programu ze strony Komisji Europejskiej. Wydarzyło się to pod koniec grudnia. Później trwały ostatnie prace przygotowujące ustawę, konsultacje wewnętrzne, zewnętrzne. W końcu ustawa trafiła na forum Rady Ministrów i 5 kwietnia znalazła się w Sejmie. Dzięki panu przewodniczącemu dzisiaj, w pierwszym możliwym terminie jest pierwsze czytanie, za co jeszcze raz dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Panowie, zamykam dyskusję.

Poseł Artur Łącki (KO):

Jedno zdanie, panie przewodniczący. Proszę o jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Mieliście nie przedłużać jako posłowie. Taką obietnicę złożyliśmy rybakom.

Poseł Artur Łącki (KO):

Pięć minut nie ten...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Proszę bardzo. Jedno zdanie przez pięć minut?

Poseł Artur Łącki (KO):

Bardzo dobrze, że to procedujemy, ale właśnie teraz było widać, na jakiej zasadzie rządzący robią to od kilku lat. Cały czas, niestety, dzielą grupy społeczne na tych lepszych, na tych gorszych. Nie mam żadnych pretensji, bardzo dobrze, że panowie robicie robotę rybacką. To bardzo fajnie. Rybacy dzielą się, proszę pana, dlatego że wkłada się jakieś szpile pomiędzy grupy społeczne. Podział polski to dokładnie rów wykopany na pół. Dzisiaj było to widać ewidentnie. Szkoda, dlatego że wszyscy pracujemy na rzecz polskiej gospodarki, na rzecz polskich małych i średnich przedsiębiorstw. Rybacy są to polscy przedsiębiorcy, z których sam też się wywodzę, nie z rybaków, ale z polskiego małego biznesu. Mały biznes musimy chronić w każdej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Naprawdę, jeżeli chcecie bawić się w ping pong, to proszę bardzo, mam czas. Chcecie, to proszę bardzo, posiedzimy dłużej. Jeszcze pan się zgłaszał.

Prezes Darłowskiej Grupy Producentów Ryb i Armatorów Łodzi Rybackich Rafał Bocheński:

Dzień dobry. Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Nazywam się Rafał Bocheński. Jestem przedstawicielem rybaków małoskalowych z Darłowa.

Bardzo się cieszę, że widać tutaj dobrą wolę z każdej strony, dlatego że nie ukrywajmy, że ustawa zależy od woli politycznej. Apeluję do państwa, żeby ustawa została wprowadzona jak najszybciej, ale mam też ogromną prośbę do pana ministra, żebyście w dalszym procesie, w czasie wdrażania przepisów wykonawczych, rozporządzeń naprawdę wzięli państwo pod uwagę rybaków małoskalowych. Kolega powiedział tutaj, że wyjście z Unii Europejskiej może poprawić jakość czy wielkość połowów. Nie, to się nie zmieni, ponieważ my już nie mamy co łapać. W strefie przybrzeżnej nie ma ryb. Jest to zbiór wielu aspektów. Mam wrażenie, że wpływa na to przełowienie, zmiany klimatyczne.

Po prostu wiele czynników wpłynęło na to, że my, rybacy małoskalowi nie mamy z czego żyć. A więc panie ministrze, apeluję do pana, żeby pan i pańscy ludzie, pracownicy wzięli pod uwagę sytuację, w jakiej znajduje się rybołówstwo małoskalowe, żeby przepisy wykonawcze ułatwiały nam życie, a nie utrudniały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Przywilej zamknięcia dyskusji ma pan poseł Cymański. Nie, nie, panowie, ping ponga już nie będzie. Tadeusz, chyba do ciebie jakaś delegacja. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Masz nie tylko poczucie humoru, ale i refleks połączony z doświadczeniem.

Krótko i bardzo ogólnie z apelem do przewodniczącego. Wszystko jest nagrywane. Proszę państwa, jest to trudny temat. Szykują się ciężkie czasy, natomiast nie będąc idealnym, czasami też coś chlapnę, powiem coś niestosownego. Podziały są ogromne, ale jeżeli ktoś publicznie, a przed chwilą miało to miejsce, zarzuca, że władza dzieli ludzi, to jest to bardzo potworny zarzut. Już kończę, ale proszę, żeby na przyszłość powiedział pan konkretny przykład, czyje zaproszenie zostało odrzucone, czyje przyjęte, kto złożył wniosek A taki sam jak B i dostał, a tamten nie dostał. To, że pieniądze, niestety, są znaczone, mnie też bulwersuje. Są pieniądze na jedne rzeczy, a nie ma na przykład na inne rzeczy. Rozumiem to, ale do kogo jest ten zarzut? Zarzut musi być celny. Jeżeli nie zaczniemy mówić konkretami, to piekło murowe. I tylko tyle.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo się cieszę Tadeuszu, że podzieliłeś także moje zdanie, że podział jest za duży. Dlatego ja proponuję Trzecią Drogę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Powiedziałem, że mam poczucie humoru.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Drodzy państwo, wspólną drogę. Trzecia znaczy wspólna.

Drodzy państwo, nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. A zatem zgłaszam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu ustawy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek. W ten sposób zamykam pierwsze czytanie.

Zanim rozpoczniemy prace, zgłaszam wniosek o upoważnienie tradycyjnie Biura Legislacyjnego do dokonania poprawek o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym, gdyby takie pojawiły się w toku prac nad projektem. Czy jest sprzeciw wobec upoważnienia? Nie ma.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Biuro Legislacyjne z zadowoleniem przyjęło delegację do dalszej intensywnej pracy, jak rozumiem, w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Czy są uwagi do rozdziału 1. Tytuł już był. Rozdział 1. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 1? Każą mi być precyzyjnym. Nie widzę. Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Komisja rozpatrzyła art. 1.

Witamy pana posła Wieczorka. Ze smutkiem rozpocząłem prace bez pana, ale teraz już będzie dobrze.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Komisja rozpatrzyła art. 2.

Czy są uwagi do art. 3? Biuro Legislacyjne zgłasza uwagi do art. 3.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dzień dobry, Konrad Nietrzebka. Biuro Legislacyjne.

Jeżeli chodzi o art. 3, biorąc pod uwagę trzykrotne pojawienie się tzw. celów szczegółowych, sygnalizujemy, że skrót z art. 3 ust. 2 zostanie zlikwidowany i w odpowiednich miejscach, czyli w art. 13 ust. 6 i art. 21 ust. 4 znajdą się odesłania takie jak w art. 3 ust. 2. Prosimy o potwierdzenie zasadności takiej zmiany przez wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Pan minister już uczynił to gestem.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, potwierdzamy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dobrze. Komisja rozpatrzyła art. 3.

Czy są uwagi do tytułu rozdziału 2? Nie ma uwag. Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 2.

Art. 4.? Czy są uwagi do art. 4? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 4, w ust. 1 w pkt 2 w lit. a, również proponujemy likwidację skrótu, ponieważ wyrażenie to nie pojawia zbyt często. W lit. b, biorąc pod uwagę usunięcie skrótu, po wyrazach „ewaluacji komitetowi monitorującemu" proponujemy dodać wyrazy „powołanemu na podstawie lit. a". W pkt 4 proponujemy zlikwidować średnik po wyrazach „w zakresie realizacji programu" i zastąpić go przecinkiem oraz wyrazem „które". Wydaje się, że tutaj nie zrobimy nic merytorycznego, natomiast z pewnością unikniemy wątpliwości o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. Prosimy o potwierdzenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, potwierdzam.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Pan minister potwierdza, a zatem Komisja rozpatrzyła art. 4.

Czy są uwagi do art. 5? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo prosimy o potwierdzenie. Jeżeli chodzi o art. 5 ust. 2, wydaje się, że tutaj należałoby inaczej doprecyzować kwestię działań w ust. 2. Czy wnioskodawcy mogliby na szybko odnieść się, czy tutaj zostawiamy działania czy zmieniamy? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tutaj wolelibyśmy zostawić tak, jak jest w naszej propozycji.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja patrzyła art. 5.

Czy są uwagi do art. 6? Nie ma. Komisja rozpatrzyła art. 6.

Czy są uwagi do art. 7? Nie ma uwag. Komisja rozpatrzy art. 7.

Czy są uwagi do art. 8? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Korzystając z okazji, że w art. 8 ust. 5 po raz pierwszy mamy sformułowanie „stosuje się odpowiednio", chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że posługiwanie się takim sformułowaniem może budzić pewne wątpliwości. W doktrynie oraz w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano, że należałoby tutaj być bardziej precyzyjnym tak, żeby adresat, do którego jest kierowana norma, miał pewność co do tego, jakie przepisy w jaki sposób należałoby stosować. Wyrażamy taką wątpliwość. Jest o to pytanie do wnioskodawców projektu. Tutaj jest pierwsze takie miejsce. Inne to między innymi art. 9 ust. 3, art. 17 ust. 3. Mamy pytanie, czy w określonych miejscach, gdzie występuje sformułowanie „stosuje się odpowiednio", można spróbować zastąpić je konkretnymi przepisami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Wieczorek ma uwagę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak. Mam uwagę do art. 8, ale w kontekście jego treści. Czy w programie, który obowiązywał, również była instytucja rzecznika programu? Czy nastąpiła tutaj jakakolwiek zmiana, jeżeli o to chodzi?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Jeżeli chodzi o pytanie pana legislatora, chcielibyśmy zachować proponowaną przez nas wersję. Uważamy, że nie będzie ona budzić wątpliwości.

Odpowiadając na pytanie pana posła, stety czy niestety, taka formuła jest pierwszy raz. Z tego, co wiem, w tym roku jest zastosowana we wszystkich programach operacyjnych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł jest zadowolony z odpowiedzi?

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, póki co tak.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. A zatem Komisja rozpatrzyła art. 8.

Czy są uwagi do art. 9? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, sygnalizujemy, a jednocześnie prosimy o potwierdzenie zasadności dokonania zaproponowanej zmiany. Mianowicie skrót, który dotyczy ustawy o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich w perspektywie finansowej 2021-2027 proponujemy umieścić po raz pierwszy tam, gdzie może zostać dokonany, a więc w art. 2 pkt 5. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Potwierdzamy taką zmianę.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Tutaj już była zgoda. Tak mi się wydawało. Komisja rozpatrzyła art. 9.

Przechodzimy do rozdziału 3. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 3? Nie ma uwag. Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 3.

Czy są uwagi do art. 10? Nie ma uwag. Komisja rozpatrzyła art. 10.

Czy są uwagi do art. 11? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy tylko pytanie, bowiem w art. 11 w ust. 1 w pkt 3 pojawia się odesłanie do ustawy o finansach publicznych, konkretnie do art. 207 ust. 4. Zwracamy uwagę, że odesłanie w zakresie ust. 4 de facto może dotyczyć tylko pkt 1, 3 i 4 tego ustępu. Pytanie do wnioskodawców, czy tutaj rozważana była kwestia doprecyzowanie tego ustępu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Konsultowaliśmy to z Ministerstwem Finansów. Chcemy pozostać przy takim brzmieniu przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 11.

Czy są uwagi do art. 12? Komisja rozpatrzyła art. 12.

Czy są uwagi do art. 13? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy prosić o potwierdzenie kilku zmian w rozpatrywanym przepisie. Po pierwsze, w ust. 2 po wyrazach „komitetu monitorującego” proponujemy dodać wyrazy „powołanego na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 2 lit. a” tak, żeby było to tutaj wyraźnie wskazane. W ust. 5 po wyrazach „nie stosuje się do pomocy” proponujemy dodać wyraz „przyznawanej”. W ust. 6 po wyrazach „cele szczegółowe” proponujemy dodać wyrazy „o których mowa w art. 14 ust. 1 lit. a-d i f, art. 26 ust. 1, art. 29 oraz art. 31 rozporządzenia EFMRA”. Dalej po wyrazach „wynikającego z programu” proponujemy dodać wyrazy „konieczność zapewnienia”. Są to uwagi, o potwierdzenie których prosimy stronę rządową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak. Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Rząd przyjmuje. Komisja rozpatrzyła art. 13.

Czy są uwagi do art. 14? Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, biorąc pod uwagę brzmienie art. 49 ust. 2 rozporządzenia ogólnego, tak nazwanego tutaj na potrzeby naszej ustawy, proponujemy, żeby wyrazy „harmonogram naborów wniosków o dofinansowanie” w ust. 1 zastąpić wyrazami „harmonogram planowanych naborów wniosków” i usunąć skrót, który de facto pojawia się tylko w obrębie art. 14, czyli wyrazy „zwany dalej harmonogramem naborów” oraz w związku z pierwszą uwagą konsekwentnie w ust. 2, 3 i 4 zawrzeć odesłanie do harmonogramu, o którym mowa w ust. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Potwierdzamy. Tak, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Jest zgoda. Komisja rozpatrzyła art. 14.

Czy są uwagi do art. 15? Komisja rozpatrzyła art. 15.

Czy są uwagi do art. 16? Komisja rozpatrzyła art. 16.

Czy są uwagi do art. 17? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, biorąc pod uwagę rozwiązania, które zostały przyjęte w ustawie, wydaje się, że wątpliwe może być użycie wyrazu „projekt” w art. 17 w ust. 1 w drugim wierszu. Wydaje się, że chyba intencją wnioskodawców jest, żeby mówić o operacji, w związku z czym proponujemy, żeby wyraz „projekt” zastąpić wyrazem „operacja”. De facto potem nie może być wybrana. Właśnie taka jest nasza uwaga do tego przepisu. Od razu w ust. 3 w pkt 2 po to, żeby uniknąć wątpliwego rozdzielenia dwóch fragmentów pkt 2 średnikiem, proponujemy zamienić średnik na spójnik „a”. To wszystko. Prosimy o potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Zasępa.

Dyrektor Departamentu Rybołówstwa MRiRW Magdalena Zasępa:

Tak, potwierdzamy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 17.

Czy są uwagi do art. 18? Pan przewodniczący Szałabawka i Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Może ja pierwszy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Tak.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Chcielibyśmy zgłosić poprawkę do projektu ustawy. W art. 18 w ust. 2 wyrazy „5 miesięcy od dnia złożenia wniosku o dofinansowanie" proponujemy zastąpić wyrazami „6 miesięcy od dnia upływu terminu składania wniosków o dofinansowanie, a w takim przypadku, gdy termin składania wniosków o dofinansowanie wynosi więcej niż 30 dni od dnia złożenia wniosku o dofinansowanie". Myślę, że nie muszę czytać uzasadnienia, gdyż jest to czytelne. Taka jest nasza poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne. Przepraszam, pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Mam tylko pytanie do pana ministra. W art. 18 ust. 1 mamy zapisane, że wniosek o dofinansowanie jest oceniany przez agencję w zakresie poprawności sporządzenia, zgodności planowanej operacji z celami działania i zgodnie z pkt 3 w zakresie zasadności udzielenia pomocy. Niepokoje się trochę, co to znaczy zasadność udzielenia pomocy. Jak projekt czy operacja jest zgodna z celem działania, to trudno tu mówić jeszcze o jakiejś zasadności. Jest to dla mnie trochę dziwny zapis.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nasza uwaga z kolei dotyczy ust. 3 w art. 18 oraz możliwych wątpliwości w związku z użyciem pojęcia „operacji". Proponujemy zamianę wyrazu „operacji" na wyraz „działań".

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Zgadzamy się w obu kierunkach na przedstawione propozycje. A odpowiadając panu posłowi, to nie jest nic nowego. Takie przepisy są w innych ustawach. Chodzi o to, czy jest poprawność sporządzenia, jest, czy jest zgodność planowanej realizacji z celem, jest, ale musi być również zasadność, czyli dobór odpowiednich parametrów, odpowiednich środków, potencjału. Dla przykładu: podaję zupełnie z głowy chcemy obniżać emisję danej łodzi. Projekt jest sporządzony poprawnie, jest zgodność operacji z celami samego zadania, ale dajmy na to, ktoś wybiera do tego udział małego reaktora jądrowego, a to nie jest już zasadne, wykracza poza ten element. Chodzi o to, żeby mieć kilka poziomów możliwości oceny wniosków.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Poprawność legislacyjna.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Ok. A więc nie trzeba będzie mieć legitymacji PiS-u, żeby dostać coś takiego.

Poseł Artur Łącki (KO):

Trzeba. Art. 36.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Panie pośle Wieczorek, kolego, „zasadności działań" już brzmi dobrze.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Połączymy dwie uwagi Biura Legislacyjnego i pana posła Wieczorka. Biuro Legislacyjne wie, jak to zapisać. Dziękuję bardzo. Ponieważ zgłoszona została poprawka, musimy ją przegłosować. Nie musimy? Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Jest to ciekawsza formuła. Nie ma sprzeciwu. W związku z tym cieszę się bardzo. Art. 18 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana posła przewodniczącego Szałabawkę został rozpatrzony.

Art. 19. Czy są uwagi do art. 19? Znowu pan poseł Szałabawka. Bardzo proszę.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Chcielibyśmy zgłosić poprawkę, żeby w art. 19 w ust. 4 skreślić wyraz „doręczeń". Może tutaj przeczytam uzasadnienie – jest krótkie – żebyście państwo wiedzieli, o co chodzi.

Poprawka ma na celu rezygnację ze stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego regulujących doręczenia w trakcie postępowania w sprawie przyznawania pomocy finansowej. Pozwoli to na przyspieszenie i uelastycznienia komunikacji z wnioskodawcami i beneficjentami programu, a także szersze wykorzystanie systemu informatycznego obsługującego wnioski o przyznanie pomocy oraz innych środków komunikacji elektronicznej. Kwestie te zostaną szczegółowo uregulowane w przepisach rozporządzenia wykonawczego do ustawy, którego obligatoryjne wydanie przewiduje art. 26 ust. 1 proponowanej ustawy. To tyle.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo za dobre uzasadnienie. Co na to ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego? Nie ma. A zatem stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 19 wraz ze zgłoszoną poprawką pana posła Szałabawki.

Czy są uwagi do art. 20? Komisja rozpatrzyła art. 20.

Czy są uwagi do art. 21? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka uwag do art. 21. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o ust. 2, mamy wątpliwości co do ratio legis tego przepisu. W naszej ocenie przepis ten de facto stanowi jedynie normę informacyjną i jest zbędny, biorąc pod uwagę zawarte w nim treści oraz inne regulacje, w szczególności przepisy Kodeksu cywilnego, na przykład art. 58 § 1. Prośba do strony rządowej o krótkie wyjaśnienie w tym temacie.

Następna sprawa to brzmienie ust. 4. Wydaje się, że sformułowanie dotyczące wniosku o płatność końcową może budzić wątpliwości, bowiem de facto trudno znaleźć wyjaśnienie, co należy dokładnie rozumieć przez płatność końcową albo wniosek o płatność końcową. Czy nie należałoby tutaj w jakiś inny sposób uregulować tej kwestii tak, żeby bezpośrednio nie odwoływać się do pojęcia, wydaje się, że występującego w praktyce, ale budzącego pewne wątpliwości interpretacyjne w zakresie zdefiniowania? Być może brzmienie ust. 4 mogłoby być inne. Być może jest jakaś krótka propozycja. Ewentualnie też możemy coś zaproponować, jeżeli ministerstwo wyrazi taką ochotę. Ostatnia uwaga dotyczy ust. 5. Tutaj sygnalizujemy oczywistą omyłkę. W pkt 1 i pkt 2, w obu przypadkach będzie odesłanie do art. 3 ust. 1. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Jeżeli chodzi o ust. 2, pierwszą część, tutaj chcielibyśmy pozostać przy tym przepisie. Zależy nam na tym, żeby to utrzymać. Jeżeli chodzi o dwie pozostałe poprawki do omawianego artykułu, przychylamy się do nich, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

A jeżeli chodzi o kwestię propozycji, oddam głos panu dyrektorowi, który to wprowadzi.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MRiRW Paweł Małaczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Paweł Małaczek. Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego.

Jeżeli chodzi o ust. 4 i określenie „wniosek o płatność końcową", faktycznie jest to pojęcie, które potocznie jest stosowane w systemie prawnym, natomiast po to, żeby doprecyzować to określenie, proponujemy, jeżeli będzie taka możliwość, żeby napisać „wniosek o płatność składany po zrealizowaniu całej operacji".

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy jest to jasne dla Biura Legislacyjnego?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, wydaje się, że w tym momencie przynajmniej mamy doprecyzowany czasookres. Jest to zdecydowanie lepsze niż obecne brzmienie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. A zatem Komisja rozpatrzyła art. 21.

Czy są uwagi do art. 22? Komisja rozpatrzyła art. 22.

Czy są uwagi do art. 23? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dwie kwestie. Szanowni państwo, w ust. 1 w części wspólnej, biorąc pod uwagę terminologię i stosowane odesłania, wyraz „projektu" chcielibyśmy zastąpić wyrazem „operacji", bowiem chyba należałoby konsekwentnie posługiwać się tutaj takim sformułowaniem. Mamy także pytanie, jeżeli chodzi o ust. 2 i samą końcówkę tego przepisu. Pojawia się tutaj sformułowanie „w sposób przez nią wskazany". Pytanie do wnioskodawców, czy ewentualnie nie dostrzegają tutaj możliwości zbyt dużej uznaniowości dla agencji, co może de facto prowadzić do powstania wątpliwości interpretacyjnych. To agencja będzie każdorazowo wskazywać, w jakiś sposób należy złożyć wniosek o płatność, czyli de facto uzna go za odpowiedni. Prosimy o krótkie wyjaśnienie w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

W naszej ocenie tak nie będzie. Nie będzie takiej sytuacji, że agencja będzie mogła każdorazowo wskazywać. Wynika to z tego, że komisja jest zobowiązana do stosowania rozwiązań, które są wskazane w innych instrukcjach, opisach, rozwiązań, które są przyjmowane. Jest to takie samo rozwiązanie, jakie obowiązywało w poprzedniej ustawie. Pierwszą część ustępu jak najbardziej przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Mamy jasność? Dziękuję. Komisja rozpatrzyła art. 23.

Czy są uwagi do art. 24? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcielibyśmy tylko zaproponować inne brzmienie ust. 2. Przeczytam je. Prosimy wnioskodawców o potwierdzenie. Ust. 2 brzmiałby: „Właściwy dysponent przekazuje środki,

o których mowa w ust. 1, na dochody budżetu państwa w terminie 5 dni od dnia ich otrzymania".

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Merytorycznie nic tutaj nie zmieniamy, natomiast brzmienie chyba będzie lepsze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 24.

Czy są uwagi do art. 25? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcielibyśmy zasygnalizować i prosić wnioskodawców o ogólne odniesienie się. Biorąc pod uwagę regulację zawartą w pięciu ustępach art. 25, dostrzegamy pewną niekonsekwencję, co wydaje się bardzo istotne z uwagi na rozwiązania merytoryczne, zawarte w tychże przepisach. Chodzi o spójniki alternatywy łącznej bądź rozłącznej w ust. 1, 2, 3 oraz 5. Wydaje się, że w tych miejscach powinna być konsekwentnie stosowana alternatywa rozłączna „albo". Prośba do wnioskodawców o potwierdzenie zasadności dokonania zmian w przypadkach, które w trybie roboczym moglibyśmy uzgodnić z ministerstwem.

Dalej w ust. 2 w pkt 2 mamy odesłanie „nie sprzeciwia się to przepisom, o których mowa w art. 1 pkt 1". Wydaje się, że być może intencją wnioskodawców jest to, żeby wyjść poza rozporządzenie EFMRA i rozporządzenie ogólne. Dlatego jest tutaj mowa o tych przepisach, czyli aktach wykonawczych do wskazanych dwóch aktów głównych.

Staram się przedstawić kompleksowo, panie przewodniczący, żeby nie trwało to zbyt długo. Chcielibyśmy także zapytać, czy brzmienia ust. 5 nie należałoby doprecyzować poprzez nadanie mu takiej postaci: „Przepisy ust. 1 i ust. 2 pkt 2-4 stosuje się odpowiednio w przypadku rozwiązania, połączenia lub podziału organu lub jednostki organizującej będącej wnioskodawcami albo beneficjentami w przypadku działań w ramach priorytetu, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 5 lub wystąpienia innego zdarzenia prawnego, w wyniku którego zaistnieje następstwo prawne". Wydaje się, że niczego tutaj nie usuwamy, a jednocześnie przepis staje się bardziej precyzyjny w kontekście na przykład odesłania do działań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Jeżeli chodzi o pierwszą propozycję zamiany „lub" na „albo", zgadzamy się. Zawsze jest lepiej z „albo", dlatego że „lub czasopisma" chodzą po nas cały czas. Jeżeli chodzi o ust. 2, nie, tutaj upieramy się, żeby zostawić to zgodnie z tym przepisem. Nasza intencja właśnie wpisuje się w to, co powiedział pan legislator. Jeżeli chodzi o ust. 5, tak, przyjmiemy poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy to jasne? Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 25.

Art. 26. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Oprócz kwestii, które Biuro Legislacyjne postara się nanieść w ramach upoważnienia, wskazujemy tylko, że w ust. 2 w pkt 3 będzie przepis generalny, w związku z czym dajemy liczbę mnogą „umów o dofinansowanie". Dalej biorąc pod uwagę nasze częste uwagi, jakie zgłaszamy w odniesieniu do czasownika modalnego „powinien", w ust. 4 pkt 1 proponujemy zapis „szczegółowe wymagania wobec wniosków o dofinansowanie". Tak wybrnęlibyśmy z koniecznością usunięcia czasownika modalnego „powinien". W pkt 5 byłyby szczegółowe wymagania wobec umów o dofinansowania, natomiast w pkt 8 szczegółowe wymagania wobec wniosków o płatność. Dziękuję. Prosimy o potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 26.

Przechodzimy do rozdziału 4. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 4? Nie ma uwag. Komisja rozpatrzyła tytuł.

Czy są uwagi do art. 27? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Uwaga do art. 27 dotyczy ust. 2-5. Po pierwsze, wydaje się, że regulacje, które zostały zawarte w ust. 2-5, de facto jest to materia zarządzenia. Możemy mieć wątpliwości co do zasadności umieszczania tego typu regulacji w ustawie, ale jeżeli wnioskodawcy proszą o pozostawienie ich w niezmienionej formie, chcielibyśmy tylko zasygnalizować, że w ust. 2 zamiast wyrazów „lub Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury" po prostu należałoby posłużyć się skrótem, który mamy, czyli EFMRA.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie ministrze, oczywiście jest tutaj duża swoboda, jeżeli chodzi o wyznaczenie komitetu. Uchwałę komitetu i komitet de facto powołuje instytucja zarządzająca. A zatem pewnie będzie powoływał pan minister.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Nie, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Agencja, czyli pan minister. Tak to będzie, jest natomiast pytanie, czy ze względu na istotną kwestię dotyczącą projektu ustawy, nie wpisać jednak przedstawicieli samorządu. W mojej ocenie, jeżeli chodzi w ogóle o środki wydatkowane z funduszy unijnych, przedstawiciele samorządu powinni być w takim komitecie. Proszę o uwzględnienie przedstawicieli samorządu. Oczywiście pozostawiam kwestię dotyczącą sposobu wyłonienia, liczby, ale jednak strona społeczna i samorządowa powinny być w takim komitecie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Samorządu zawodowego czy terytorialnego?

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Samorządu i zawodowego, i terytorialnego.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Jeżeli chodzi o uwagi pana legislatora, oczywiście przyjmujemy je. Jeżeli natomiast chodzi o kwestie powołania, akurat nie zgadzam się. Uważam, że formuła jest otwarta. W zapisach tych mieszczą się przedstawiciele samorządu terytorialnego, tylko wypadałoby, żeby przynajmniej byli specjalistami od spraw rybactwa. Może to być osoba, która jest zatrudniona w urzędzie marszałkowskim, która na przykład obsługiwała programy. A więc spełnia kryteria. Nikogo nie wykluczamy. Jednocześnie jest to dosyć twarde, dlatego że jest wpisane w ustawie, a nie na przykład w rozporządzeniu czy innym akcie wykonawczym, który można w każdej chwili zmienić. Reguluje to ustawa.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Wieczorek jest zadowolony?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Jeszcze pan dyrektor.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Nie, jestem niezadowolony, ale generalnie wpisuję sobie datę dzisiejszego posiedzenia Komisji. Będę czekał na powołanie instytucji zarządzającej. Z przyjemnością porównam zgłoszone kandydatury do wyboru komitetu przez agencję, dlatego że mam wrażenie...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Rozumiem, że pan poseł nie straszy.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Nie. Po prostu z ciekawości chcę zobaczyć, czy rzeczywiście samorządowcy, którzy się zgłoszą, zostaną uwzględnieni w komitecie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Jeszcze pan dyrektor miał ochotę. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Paweł Małaczek:

Panie przewodniczący, wprawdzie wybrzmiało to w wypowiedzi pana ministra, ale oczywiście chcemy zachować przepisy ust. 2-5. Są one na tyle istotne, że uważamy, że powinny być w ustawie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Tak zrozumieliśmy. Biuro Legislacyjne potwierdza. Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 27.

Czy są uwagi do art. 28? Komisja rozpatrzyła art. 28.

Czy są uwagi do art. 29? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jedno pytanie do art. 29 ust. 3. Proszę zwrócić uwagę, że na samym końcu mamy odesłanie „zgodnie z przepisami o statystyce publicznej”. Rozumiem, że jest to celowy zabieg legislacyjny. Ma to być nie sama ustawa, ale też przepisy wykonawcze. Czy odwołujemy się tylko do ustawy o statystyce publicznej?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, potwierdzam ten tok myślenia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jest to więcej niż ustawa, również przepisy wykonawcze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Komisja rozpatrzyła art. 29. Czy ma pan jeszcze uwagi do art. 29?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam, nie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Czy są uwagi do art. 30? Komisja rozpatrzyła art. 30.

Czy są uwagi do art. 31? Komisja rozpatrzyła art. 31.

Czy są uwagi do art. 32? Komisja rozpatrzyła art. 32.

Czy są uwagi do art. 33? Komisja rozpatrzyła art. 33.

Czy są uwagi do art. 34? Komisja rozpatrzyła art. 34.

Czy są uwagi do art. 35? Komisja rozpatrzyła art. 35.

Czy są uwagi do art. 36? Bardzo proszę, pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

To jest to, o czym mówiłem, że przychodzi czas na dzielenie na koszernych i na niekoszernych, na tych, co mają legitymację PiS-u i na tych, co nie mają legitymacji PiS-u. Komitet, który, panie pośle Wieczorek, na pewno zostanie powołany bez przedstawicieli samorządu terytorialnego...

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Więcej wiary.

Poseł Artur Łącki (KO):

... będzie miał prawo odrzucić lokalną strategię rozwoju jakiejś RLGD. Odrzuca strategię.

Oczywiście w demokratycznym państwie organizacja ma prawo odwołać się do sądu. Odwołuje się do sądu, ale w ust. 5 w art. 36 czytamy, że wniesienie skargi nie wstrzymuje możliwości wyboru innych LRS w ramach ogłoszonego konkursu. Dobrze, fajnie. Ust. 6 tego artykułu stanowi, że jeżeli zostanie wyczerpany limit środków w konkursie przeznaczonych na realizację LSR, sąd, uwzględniając skargę, nie uchyla rozstrzygnięć komitetu, o którym mowa w art. 35, stwierdza jedynie, że dane rozstrzygnięcie zostało przeprowadzone z naruszeniem prawa. Na polski należy przetłumaczyć to tak, że komitet odrzuca LSR, LSR odwołuje się, ale pieniądze w międzyczasie zostały wydane, więc i tak ich nie dostaje. Gdybyście byli uczciwi w swoich zamiarach, to w przepisie tym byłoby zapisane, że pieniądze, które są na odrzucony LSR, zostają do rozstrzygnięcia sądowego. To byłoby uczciwe. To, co zapisujecie w tym ustępie, jest nieuczciwe.

A więc panie ministrze, daję panu możliwość skorygowania tego. Jeżeli nie, to w drugim czytaniu Platforma Obywatelska złoży odpowiednią poprawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Rozumiem, że w tej chwili, panie pośle, nie ma pan poprawki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Nie, w tej chwili nie. Złożymy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Czy pan minister...

Poseł Artur Łącki (KO):

Mam nadzieję, że pan minister Cieciόra zmityguje się i zrobi to sam.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chce się do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciόra:

Panie pośle, naprawdę szukanie wszędzie straszaków i jakichś naszych złych intencji jest...

Naprawdę wasza potrzeba tego, jednak zaskakuje. Kiedy państwo rządziliście, kiedy przyjmowaliście taką samą ustawę wdrożeniową w czasie, gdy rządziliście, były prawie takie same przepisy. Panie pośle Łącki, jak może być tak, że jeżeli postępowanie sądowe będzie trwało cztery, pięć lat, mamy zamrozić pieniądze na czas trwania programu? Takie same, analogiczne przepisy...

Poseł Artur Łącki (KO):

Postępowanie nie ma prawa tyle trwać. Sprawiedliwością zajmuje się pan minister Ziobro.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Pan minister jeszcze nie skończył, panie pośle.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciόra:

Nie wnikam w sądy. Nie zakładam, że będą orzekać tak czy tak, albo czy będzie to trwać tyle czy tyle. Zakładam, że może to trwać na tyle długo, że należy mieć możliwość otwartej furtki, natomiast są to te same przepisy, które wy uchwalaliście. Kiedy je przyjmowaliście, nie tropił pan legitymacji partyjnych. Nie wiem, dlaczego dzisiaj to się dzieje, natomiast moim zdaniem przepisy te bronią się, są dobre. Są to bardzo podobne przepisy jak w innych ustawach wdrożeniowych w pozostałych programach operacyjnych. Pierwszy raz słyszę, żeby zgłaszać do nich takie zastrzeżenia, jakie pan poseł wniósł. Oczywiście będziemy się do tego odnosić, jeżeli będzie poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Panie ministrze, pan poseł Artur może mieć na drugie bądź z bierzmowania, Tomasz. Proszę mieć to także na uwadze.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie przewodniczący, zdziwię pana. Na drugie mam Jarosław.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. A zatem rozpatrzyliśmy art. 36.

Czy są uwagi do art. 37? Komisja rozpatrzyła art. 37.

Czy są uwagi do art. 38? Komisja rozpatrzyła art. 38.

Czy są uwagi do art. 39? Komisja rozpatrzyła art. 39.

Przechodzimy do rozdziału 5. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 5? Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 5.

Czy są uwagi do art. 40? Komisja rozpatrzyła art. 40.

Czy są uwagi do art. 41? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Podobna uwaga jak w przypadku odesłania do statystyki publicznej.

W art. 41 ust. 3 mamy następujące odesłanie „w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji". Prośba o krótkie wyjaśnienie, czy tutaj także należy to rozumieć szerzej niż samą ustawę o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przede wszystkim proszę jednak zwrócić uwagę, że w ust. 2 mamy sformułowanie „właściwość i tryb ustalania kwoty pomocy". Pojawia się pytanie, o jakiej właściwości jest tu mowa. Wydaje się, że chodzi na przykład o właściwość organów w sprawach ustalania kwoty pomocy. Niemniej chcielibyśmy prosić, czy wnioskodawcy mogliby ewentualnie doprecyzować brzmienie tego przepisu. Jeżeli tak, to jest prośba o przeczytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Oddam głos panu dyrektorowi.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Paweł Małaczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o ust. 3, czyli dynamiczne odesłanie do przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, taka technika została zastosowana ze względu na odesłanie nie tylko do ustawy, ale również do aktów wykonawczych do ustawy. Jeżeli chodzi o ust. 2, tak jak powiedział pan mecenas, w istocie chodzi o właściwość organów w sprawach ustalania kwoty pomocy, o której mowa w art. 40 ust. 1. Jeżeli to wyjaśniałoby wątpliwości, prosimy o poprawienie przepisu i nadanie mu takiego kształtu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, pozwolę sobie, żeby to wybrzmiało.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli faktycznie mamy zgodność intencji, to ust. 2 brzmiałby następująco: „Właściwość organów w sprawach ustalania kwoty pomocy, o której mowa w art. 40 ust. 1, i tryb ustalania tej kwoty, określa ustawa o finansach publicznych.".

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Widzę, że pan minister akceptuje. Komisja rozpatrzyła art. 41 wraz z uwagą Biura Legislacyjnego.

Rozdział 6. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 6? Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 6.
Czy są uwagi do art. 42? Komisja rozpatrzyła art. 42.
Czy są uwagi do art. 43? Komisja rozpatrzyła art. 43.
Czy są uwagi do art. 44? Komisja rozpatrzyła art. 44.
Czy są uwagi do art. 45? Komisja rozpatrzyła art. 45.
Czy są uwagi do art. 46? Komisja rozpatrzyła art. 46.
Rozdział 7. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 7? Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 7.
Czy są uwagi do art. 47? Nie, nie, panie pośle. Komisja rozpatrzyła art. 47.
Właśnie teraz pan przewodniczący Szałabawka zgłasza poprawkę do art. 48.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Jak czytamy w tytule rozdziału, są to zmiany w przepisach. Jest to poprawka techniczna. W art. 48 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu: „1a) w art. 14kca w ust. 5 po wyrazach «ust. 9» dodaje się wyrazy «lub 12»". Ponieważ są to wyrazy „lub 12", może jednak przeczytam krótkie uzasadnienie. Poprawka ma na celu usprawnienie procesu korygowania planu strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 w zakresie niewpływającym na wdrażanie polityki ani interwencji. Proponowana zmiana art. 14kca ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju upoważnia ministra właściwego do spraw rozwoju wsi do dokonywania korekt w planie strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, o których mowa w art. 119 ust. 12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2021/2115, a więc w szczególności korekt o czysto redakcyjnym charakterze oraz oczywistych błędów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Co na to Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o merytoryczną zawartość poprawki, oczywiście Biuro Legislacyjne nie odnosi się do tych rozwiązań. Z uzasadnienia wynika, że jest to w pełni zasadne, natomiast chcielibyśmy zapytać o związek z materią przedłożenia. Jak przeczytał pan przewodniczący, dostrzegamy związek z planem strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Natomiast w przypadku akceptacji takiej poprawki, chcielibyśmy poprosić, jeżeli można, wnioskodawcę poprawki, ewentualnie stronę rządową o krótkie wyjaśnienie co do związku materii poprawki z materią przedłożenia, zwłaszcza w kontekście konstytucyjnej zasady trzech czytań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister. Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Paweł Małaczek:

Spodziewaliśmy się tego typu uwagi ze strony Biura Legislacyjnego.

Związek widzimy poprzez to, że ze środków planu strategicznego i środków europejskiego funduszu morskiego, a więc tak naprawdę w ramach projektowanej ustawy są finansowane lokalne strategie rozwoju. Chodzi o to, żeby rozwiązania te były ze sobą kompatybilne. Jeżeli chodzi o konkretny przepis, w istocie jest to techniczna zmiana. Chociażby nawet z tego powodu czasami Wysoka Komisja, Wysoki Sejm przyjmują takie rozwiązania. Poprawiają oczywiste błędy w innych ustawach, nawet mimo braku związku. Wobec tego prosimy o przyjęcie poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Co myśli Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przyjmujemy wyjaśnienia. Teraz zależy to decyzji przy głosowaniu poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dla mnie też jest to logiczne wyjaśnienie, dlatego że jest to we wspólnym działaniu. Lokalne grupy działania często się pokrywają. Wobec tego rozumiem uzasadnienie.

Czy jest sprzeciw wobec poprawki pana posła Szałabawki? Nie ma sprzeciwu. A zatem Komisja rozpatrzyła art. 48 wraz z poprawką pana posła Szałabawki.

Czy są uwagi do art. 49? Komisja rozpatrzyła art. 49.

Czy są uwagi do art. 50? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, nasze uwagi, jeżeli chodzi o ustawę o finansach publicznych, dotyczą zmiany nr 10. Po pierwsze, chcielibyśmy zasygnalizować, że art. 210 ust. 1 będzie miał nowe brzmienie jest to kwestia odpowiedniego vacatio legis z dniem 21 maja 2025 roku. Jest to Dziennik Ustaw z 2022 r. poz. 1079. Chcielibyśmy zapytać wnioskodawców, czy zmiana ta wpłynie na tamtą zmianę. Czy nie ma tutaj jakichś przepisów intertemporalnych, zwłaszcza w kontekście tego, że nowe przepisy art. 210 to nie tylko nowe brzmienie ust. 1, ale też ust. 1a, ust. 1b i ust. 1c. Stąd nasze wątpliwości stricte legislacyjne.

Natomiast druga sprawa to kwestia brzmienia art. 210 ust. 1, gdzie pojawia się sformułowanie „beneficjenci projektów grantowych". Czy tutaj nie należało ewentualnie doprecyzować pojęcia projektu grantowego, zwłaszcza że wydaje się, iż pojęcie to jest tożsame z tym, co mamy w art. 2 pkt 4? Prosimy o krótkie wyjaśnienie owych kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister czy pan dyrektor?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Nasza idea jest taka, żeby zachować przepis w proponowanym kształcie. Konsultowaliśmy to także z Ministerstwem Finansów, przekazywaliśmy wątpliwości. W naszym przekonaniu jest to dosyć precyzyjne. Potrzebujemy przepisu w takim brzmieniu. Po prostu potrzebujemy uzupełnienia przepisów do 2025 r. przed wejściem listy, przed wejściem tego wszystkiego w życie. Pan dyrektor może wyjaśnić to szczegółowo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Paweł Małaczek:

Jeżeli chodzi o pojęcie „projekt grantowy", przepraszam „beneficjent projektów grantowych", to chodzi nam o szersze znaczenie tego pojęcia, nie tylko w zakresie samej ustawy, którą teraz Wysoka Komisja proceduje, ale też innych programów, w których są tego typu projekty grantowe. Projekty grantowe mamy chociażby w planie strategicznym, w RLKS. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przyjmujemy wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. A zatem Komisja rozpatrzyła art. 50.

Czy są uwagi do art. 51? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, do art. 51 ogólna uwaga. Prośba do wnioskodawców, bowiem mamy wątpliwość czy przepisy te de facto mieszczą się w zakresie przedmiotowym i podmiotowym projektowanej ustawy. Czy można pokrótce uzasadnić związek z materią główną regulowaną projektowaną ustawą?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Chcielibyśmy pozostawić to w tym kształcie. Może poproszę panią dyrektor, żeby wybrzmiało nasze uzasadnienie, dlaczego tak chcemy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiRW Magdalena Zasępa:

Dziękuję. Postaram się udowodnić związek zarówno przedmiotowy, jak i podmiotowy z ustawą o rybołówstwie morskim. Co do zasady fundusze europejskie mogą finansować działania, które są zgodne ze Wspólną Polityką Rybacką. Wspólna Polityka Rybołówstwa została wdrożona do ustawy o rybołówstwie morskim. De facto przepisy ustawy o EFRMA wskazują na wykluczenia podmiotów z możliwego finansowania, o ile naruszone są pewne przepisy ustawy o rybołówstwie morskim. W związku z tym, że przepisy ustawy o rybołówstwie morskim zarówno wskazują podmioty, które potencjalnie w przypadku kiedy nie stosują się, nie wypełniają przepisów ustawy o rybołówstwie morskim, będą wykluczone, jak i ze względu na fakt, że ustawa o rybołówstwie morskim wskazuje i ustanawia system kontroli owych podmiotów pod względem podmiotów, a więc pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym, chociażby jeżeli chodzi o finansowanie i możliwość udzielenia finansowania ze środków EFMRA, zachodzi związek pomiędzy tymi dwiema ustawami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne potwierdza akceptująco. A zatem Komisja rozpatrzyła art. 51. Jeszcze?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący. Proszę zwrócić uwagę, że art. 51 jest dosyć obszerny. Uwaga ta miała charakter generalny, natomiast w przypadku zmiany nr 16 chcielibyśmy prosić o potwierdzenie dokonania zmiany w ust. 1. Początek ust. 1 brzmiałby w następujący sposób: „W przypadku, gdy rybołówstwo rekreacyjne jest wykonywane ze statku przez osobę fizyczną niebędącą podmiotem, o którym mowa w art. 90 ust. 1 pkt 1” – i dalej bez zmian. Podobna korekta byłaby w ust. 2: „Osoba fizyczna niebędąca podmiotem, o którym mowa w art. 90 ust. 1 pkt 1”. W ust. 3 mielibyśmy zapis „Raport z połowów rekreacyjnych ze statku doręcza się” i dalej bez zmian. Prosimy o potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Co na to rząd?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Przyjmujemy, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. A zatem teraz już w komplecie Komisja rozpatrzyła art. 51.

Przechodzimy do rozdziału 8. Czy są uwagi do tytułu rozdziału 8? Komisja rozpatrzyła tytuł rozdziału 8.

Czy są uwagi do art. 52? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Prośba o potwierdzenie korekty o charakterze redakcyjno-legislacyjnym w ust. 2, który brzmiałby: „Właściwy dysponent przekazuje środki, o których mowa w ust. 1, na dochody budżetu państwa w terminie 5 dni od dnia ich otrzymania.”.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Jest zgoda. Komisja rozpatrzyła art. 52.

Czy są uwagi do art. 53? Komisja rozpatrzyła art. 53.

Czy są uwagi do art. 54? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje się, że po to, żeby uniknąć pewnego dualizmu prawnego w ust. 1, lepszym rozwiązaniem, które proponujemy, jest to, żeby sformułowanie „wszczętych i niezakończonych decyzją ostateczną do dnia wejścia w życie" zastąpić wyrazami „wszczętych i niezakończonych decyzją ostateczną przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy". Panie przewodniczący, dostrzegamy legislacyjną konieczność, żeby wyeliminować dualizm prawny, natomiast wydaje się, że od ręki można przygotować stosowaną poprawkę, na wszelki wypadek w formie pisemnej, i przedstawić ją do przejęcia na przykład przez pana przewodniczącego, jeżeli nasza uwaga zostanie przyjęta i zaakceptowana przez wnioskodawców. Jest to uwaga, jeżeli chodzi o ust. 1.

Podobnie byłoby w ust. 2, jednakże wydaje się, że w ust. 2, 3 oraz 4 należałoby doprecyzować rodzaj postępowań lub innych czynności. Wydaje się, że w ust. 2 powinien być zapis „Do postępowań w przedmiocie zmian wpisu w rejestrze statków rybackich" i tutaj intencja jest chyba taka „prowadzonych na podstawie ustawy zmienianej w art. 51" – i dalej bez zmian, oczywiście z korektą „wszczętych i niezakończonych decyzją ostateczną przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy".

W ust. 3 powinno być: „Pozwolenia na wykonywanie rybołówstwa rekreacyjnego wydane dla armatora statku na prowadzenie połowów z jego statku" i chyba powinno być – „na podstawie art. 90 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy zmienianej w art. 51", gdyż chyba tak należałoby odczytywać ów przepis.

W ust. 4 proponujemy brzmienie: „Armator, o którym mowa w ust. 3, sporządza raport z połowów rekreacyjnych, o którym mowa w art. 94 ust. 2 ustawy zmienianej w art. 51.". Bardzo prosimy o potwierdzenie zasadności dokonania takich zmian i ewentualne uwagi co do ich treści.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciófra:

Nie mamy uwag. Przyjmujemy wszystkie poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne odnotowało.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący, natomiast nasza wątpliwość dotyczy korekty, która, jakby na to nie spojrzeć, tylko po części ma element...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Mam prośbę. Czy jest pan w stanie w tej chwili poprawkę...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, za chwilę przygotuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Proszę wydrukować. Zaraz w ramach prezydium we trzech ją podpiszemy, żeby nie było wątpliwości, czy jest to zgodne z procesem legislacyjnym.

Komisja rozpatrzyła art. 54.

Czy są uwagi do art. 55? Komisja rozpatrzyła art. 55.

Czy są uwagi do art. 56? Komisja rozpatrzyła art. 56.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu ustawy. Gratuluję panu posłowi skuteczności zgłaszanych poprawek. Czwartą za chwilę podpiszemy, dopiszemy, ale uznajemy ją za uzgodnioną.

Zgłaszam wniosek o uchwalenie projektu ustawy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła sprawozdanie o projekcie ustawy. Sprzeciwu nie słyszę.

A zatem pozostaje nam wyłonienie posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Szałabawka wyraża zgodę na przyjęcie ciężaru odpowiedzialności za sprawozdanie Komisji?

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy są inne zgłoszenia? Nie ma innych zgłoszeń.

Zanim zamkniemy posiedzenie, Biuro Legislacyjne ma jeszcze pytanie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Do wszystkich słuchających, ewentualnie uczestniczących. Poprawka, o której pan przewodniczący przed momentem wspominał, a Biuro Legislacyjne ją zaproponowało, polega na tym, żeby w art. 54 w ust. 1 i 2 wyrazy „do dnia" zastąpić wyrazami „przed dniem".

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Wszystko jest już jasne. Mam jeszcze pytanie do pana ministra Ciecióry, czy istnieje konieczność wystąpienia o opinię Ministra Spraw Zagranicznych na temat zgodności przyjętego sprawozdania z prawem Unii Europejskiej.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Ciecióra:

Nie ma takiej konieczności.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Nie ma takiej potrzeby. A zatem wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji. Przepraszam stronę związkową za zbyt długą dyskusję ze strony posłów. Dziękuję bardzo.